

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Święto Łotwy



PREZYDENT ULANIS.

Dziś, 18 listopada 1938 roku, Łotwa obchodzi dwudziestą rocznicę swej niezawisłości. Z tej okazji ślemy naszej naddziwińskiej Sasiadce szczere życzenia na przyszłość oraz powinszowania z racji Jej osiągnięć dotychczasowych. Życzenia, by zdołała nadal równie skutecznie bronić swej suwerenności w najpełniejszej treści tego pojęcia; powinszowania — z powodu szczęśliwego przebrnięcia pierwszego dwudziestolecia Lytu niepodległego, co było napewno zadaniem arcytrudnym.

Z doświadczeń przeszłości, z wypracowanych już zdobyczy duchowych i materialnych narodu łotewskiego — niech urasta nowa moc do stawiania czoła nadchodzącemu juro.

Rzućmy okiem wstecz na główne etapy odbytej drogi. Lata: 1919 i część 1920, to dla Łotwy rozpaczliwa i heroiczna walka orężna na wschodzie — z bolszewicką Rosją, na zachodzie — z militarnymi podrzutkami zwyciężonych Niemiec o utrwale nie niezawisłości, uroczyste proklamowanie w Rydze 18 listopada 1918 roku. Obaj wymienieni sąsiedzi, każdy na swój sposób, starali się w tym okresie prawo samostanowienia ludu łotewskiego obrócić w niwecz, a kraj jego podporządkować sobie.

Wówczas to nam, Polakom, przypadła w udziale rola sprzymierzeńca, który orężnie dopomógł Łotyszom do wygnania sowieckiej armii ze wschodnich prowincji ich ojczyzny. Czynem tym stwierdziliśmy najoczywiściej, że dla Polski niepodległość narodu łotewskiego nie jest rzeczą obojętną; przeciwnie, że leży ona w interesie Rzeczypospolitej, jako sąsiada.

Nie tylko z pobudek sentymentu czy jakichś założeń doktrynalnych wypłynęła ówczesna nasza akcja zbrojnej pomocy Łotwie. Sentymenty i doktryny są zmienne i przemijające. Wysłała ona przede wszystkim z ocenę rzeczywistości politycznej; z trzech wyciekających z niej pobudek polskiej racji stanu. Ostatnia wymaga, by nad Dźwiną nie gospodarzył ani Niemiec ani Rosjanin, lecz by kraj ten rządził się mógł własnym interesem; by był istotnie niezawisły.

Polska racja stanu nad Bałtykiem, w przeciwstawieniu do wszelkich doktryn i sentymentów, ma cechy trwałości. Dyktują bowiem jej treść przesłanki geopolityczne, a te byt swój mierzą na stulecia. Stąd i stosunek nasz do niepodległości Łotwy pozostawać będzie niezmienny.

Czerwona Rosja nie zdołała pod-

(Dokończenie na str. 2)

Wł. Wielhorski.

Żydzi są właścicielami połowy Berlina

BERLIN, (Pat). Prasa wczorajsza przynosi dane statystyczne, dotyczące żydowskiego stanu posiadania w Niemczech.

Z cyfr statystycznych wynika, że majątek narodowy szacowany jest na sumę mniej więcej 200 miliardów marek, stanowiący własność 80 milionów obywateli. W Rzeszy znajduje się obecnie 700 tysięcy Żydów, w których rękach znajduje się według statystyki 8 miliardów marek.

Na głowę obywatela Rzeszy — Niemca przypada przeciętnie 2500

marek majątku, na głowę zaś Żyda przypada przeciętnie kwota 11.428 marek.

Jak z tego widać, na głowę każdego Żyda w Niemczech przypada zatem 4,57, czyli przeszło 4 i pół raza tyle majątku, co na każdego obywatela Rzeszy — Niemca. W okresie inflacji w Niemczech ponad połowa własności nieruchomości w Berlinie przeszła w ręce żydowskie.

Dziś sytuacja jest taka, że Żydzi, stanowiący zaledwie 9,8 procent ludności stolicy Rzeszy, są właścicielami połowy Berlina.

Holandia bierze inicjatywę w organizacji pomocy Żydom niemieckim ale sama Żydów nie chce

HAGA (Pat). W związku z ewentualnością napływu uchodźców żydowskich na granice państw sąsiadujących z Niemcami, rząd holenderski wystąpił do zainteresowanych państw z propozycją skoordynowania stanowiska w tej sprawie i akcji pomocy na rzecz uchodźców.

HAGA (Pat). Holenderski komunikat urzędowy przestrzega, iż mylnie jest utrwalające się za granicą mniemanie, jakoby Holandia otworzyła swe granice dla uchodźców żydowskich. Holandia przyjmie tylko bardzo ograniczoną ilość tych u-

chodźców, przy czym każdy uchodźca uzyskuje przed tym specjalne zezwolenie holenderskiego ministra sprawiedliwości. Wyjeżdżający bez tego zezwolenia zostaną natychmiast odtransportowani z powrotem w związku z możliwością większego napływu uchodźców do Holandii. Rząd holenderski zarządził specjalne wzmocnienie ochrony pogranicza. W ramach ściśle indywidualnych rząd holenderski dopuścił partię dziesięciu żydowskich, którymi zajął się specjalny komitet. Rząd przygotowuje poza tym dwa obozy dla uchodźców.

Istnieje możliwość osiedlenia Żydów na obszarze Imperium Brytyjskiego

LONDYN (Pat). Min. koordynacji obrony narodowej Inskip, wygłosił na zebraniu partii konserwatywnej w hrabstwie Lancashire przemówienie, w którym omawiając zagadnienie żydowskie w Europie Środkowej, oświadczył, że obowiązkiem narodu brytyjskiego jest pomoc Żydom. Min. Inskip wyraził wątpliwość co do możliwości imigracji Żydów do Anglii, natomiast uważa za możliwe skierowanie

emigracji żydowskiej do brytyjskich obszarów kolonialnych. Min. Inskip oświadczył, iż ma nadzieję, że i inne państwa przyczynią się ze swej strony do rozwiązania w podobny sposób spraw emigracji żydowskiej.

Przemówienie Inskipa stwierdza, że rząd brytyjski konkretnie dopuszcza możliwość osiedlenia Żydów na obszarze Imperium Brytyjskiego.

Nacjonalizacja Czechosłowacji Manifest partii Jedności Narodowej

PRAGA (Pat). Głoszony został manifest nowoformującej się partii jedności narodowej.

W skład nowoformującego się stronnictwa wchodzi: partia agrariuszy, partia narodowo-socjalistyczna, partia żywnościowców, partia zjednoczenia narodowego, partia katolików czeskich ze wszystkimi swymi organizacjami i liga narodowa.

Manifest zwraca się z apelem do narodu czeskiego w sprawie powołania do ży-

cia nowego ruchu nacjonalistycznego, którego zadaniem będzie przebudowanie państwa.

Nowy ruch dąży do tego, aby wszystkie narodowe siły zoskondensowały w „demokracji autorytatywnej”. Ruch chce wytworzyć większość parlamentarną, która będzie współpracowała z rządem. Tym stosunkom politycznym będzie odpowiadała nowa ordynacja wyborcza, która uniemożliwi rozbić narodu na drobne grupy

Rezultat wizyty królewskiej

8 mln. funtów pożyczki w dużej części w materiale wojennym

LONDYN, (Pat). W dobrze zazwyczaj poinformowanych kręgach dyplomatycznych utrzymują, iż konkretnym rezultatem wizyty króla Karola rumuńskiego w Londynie będzie kredyt 8 mln. funtów szterlingów, udzieleny Rumunii.

Kredyt ten w znacznej części, bo w wysokości blisko 3 milionów funtów, przeznaczony ma być na zakup sprzętu wojennego dla Rumunii, a zwłaszcza motorów samolotowych i

innych materiałów zbrojeniowych w Anglii, przeważnie w firmie Vickers.

Za blisko 1 milion funtów Rumunia zakupiła ma w Anglii w wielkim tryście chemicznym Imperial Chemical Industries sztucznych nawozów. Ponadto z kredytu tego finansowana ma być budowa odpowiednich elewatorów dla zboża rumuńskiego przeznaczonych na eksport.

Wreszcie pewna niewielka suma ma być kredytem gotówkowym.

Pogrzeb von Ratha

BERLIN (Pat). Wczoraj w godzinach południowych odbył się w Duesseldorfie uroczysty pogrzeb zamordowanego w Paryżu sekretarza ambasady v. Ratha.

Na pogrzeb przybył z Berlina kanclerz

Hitler w towarzystwie szefa prasowego Rzeszy dra Dietricha i sekretarza stanu Hanke.

Przemówienie na cmentarzu wygłosił minister spr. zagran. Rzeszy v. Ribbentrop.

Projekt konstytucyjny Słowacji

Pierwsze po kryzysie posiedzenie Sejmu w Pradze

PRAGA, (Pat). Odbyło się pierwsze po kryzysie posiedzenie parlamentu czechosłowackiego.

Parlament czechosłowacki stracił 69 posłów, którzy dotychczas reprezentowali ludność obszarów odstąpionych państwom sąsiednim.

Na sali posiedzeń zwracała uwagę obecność posłów narodowo-socjalistycznych, reprezentantów mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji. Nie mniejsze zaniepokojenie budziły posłowie słowaccy, którzy zjawili się na sali w mundurach gwardii ks. Hlinki. Również ministrowie słowaccy Tiso, Durczański i Cernak wystąpili w mundurach.

Po wstępnych formalnościach zabrał głos premier gen. Syrový, który w przemówieniu swym zapowiedział, że w przyszłym tygodniu zwołane będzie posiedzenie zgromadzenia narodowego, na którym dokonany zostanie wybór prezydenta republiki.

Premier gen. Syrový zapowiedział

następnie, iż rząd przedstawi parlamentowi projekt ustawy o pełnomocnictwach, które pozwolą rządowi na przedsięwzięcie w wypadkach koniecznych szybkich decyzji. Następnie premier przedstawił parlamentowi projekt ustawy konstytucyjnej, dotyczącej Słowacji, który odesłano do komisji konstytucyjnej, która rozpatrzy przedłożenie rządowe w piątek.

Projekt nowej ustawy konstytucyjnej przewiduje m. in., iż władza wykonawcza w Słowacji jest rządem słowackim, składającym się z 5 ministrów. Wybory do pierwszego sejmiku słowackiego odbędą się w dwa miesiące po ogłoszeniu powyższej ustawy konstytucyjnej. Pierwsze posiedzenie sejmiku słowackiego zwołane będzie do Bratysławy przez prezydenta republiki w 30 dni po wyborach. Rząd słowacki mianowany będzie przez prezydenta republiki na wniosek przewodniczącego sejmiku. W Słowacji językiem oficjalnym, językiem powszechnego nauczania będzie język słowacki. Zgromadzenie narodowe wykonywać będzie władzę ustawodawczą dla całego terytorium państwa, w zakresie przewidzianym konstytucją, oraz w zakresie spraw dotyczących uregulowania działalności organów ustawodawczych rządu i wykonawczych gmin w sprawach dotyczących stosunków republiki z zagranicą, w sprawach wojny i pokoju, w sprawach dotyczących emigracji, cel, transportu, poczty, telegrafów, telefonów, administracji długami państwa, zawierania pożyczek państwowych i komunalnych, w sprawach podatkowych, danin i monopoli.

Sprawy dotyczące zagadnień kulturalnych, wyznaniowych i gospodarczych wyłącznie słowackich należeć będą do kompetencji sejmiku słowackiego. Obrona narodowa należeć będzie do zagadnień, leżących w kompetencji rządu centralnego, jednak w czasie pokoju kontyngent rekruta, przypadający na Słowację ustalony będzie w Słowacji a Słowacy wcieleni będą do oddziałów formowanych na swym terytorium. Dla dokonania wyboru prezydenta republiki potrzebna jest większość głosów członków zgromadzenia narodowego, wybranych w Słowacji. Wymiar sprawiedliwości dokonywany będzie w Słowacji przez trybunały prowincjonalne i trybunał najwyższy. Obsługa i amortyzacja długów państwowych będzie obciążała Słowację jedynie w rozmiarach odpowiadających rzeczywistemu zużyciu w odnośnych pożyczkach na terenie lub w interesie Słowacji. Słowacja uczestniczyć będzie w wydatkach budżetowych resortów administracyjnych i przedsiębiorstw wspólnych dla całego państwa jedynie w proporcjach odpowiednich do wysokości podatków, które ustalać ma komisja przewidziana ustawą konstytucyjną.

Giełda reaguje znaczną niżką francuskich akcji i rent

Paryż (Pat). Napięcie sytuacji wewnętrzno-politycznej, ostre ataki ze strony lewicy przeciw dekretem finansowym ministra Reynaud, uchwała kongresu Generalnej Konfederacji Pracy i wreszcie odmowna odpowiedź b. kombatanów na apel Daladiera — wywołały ujemne reperkusje w kręgach giełdowych.

Na posiedzeniu śródowym giełdy zaz-

naczyła się już daleko idąca niżka, sięgająca mniej więcej 5 proc., która objęła zarówno renty, jak akcje prywatne francuskie, a równocześnie zaczynała się zwyżka wszystkich akcji międzynarodowych. Tej niższe renty i akcji prywatnych francuskich towarzyszy jednocześnie lekka niżka kursu franka.

Sądy a Führer Losy Schuschnigga w ręku Hitlera

WIEDŃ (Pat). Na konferencji prasowej w tutejszym urzędzie propagandy oświadczył dziennikarzom, że termin procesu b. kanclerza Schuschnigga nie został dotychczas ustalony. Nie zostało również

ukończona dochodzenie przeciwko niemu. Przyszłe losy b. kanclerza Schuschnigga spoczywają obecnie w rękach kanclerza Hitlera.

Nowy dekret prasowy

Ministerstwo Sprawiedliwości opracowało nowe przepisy prasowe, które w formie dekretu z mocą ustawy mają być ogłoszone w dniach najbliższych. Obecnie przepisy te rozpatrywane są przez Radę Ministrów, która jak słychać, wprowadza wiele poprawek do projektu ministerstwa sprawiedliwości w duchu liberalnym.

Celem nowych przepisów prasowych jest:

- 1) Ujednolicenie ich na terenie całego państwa.
- 2) Wzmocnienie odpowiedzialności za przestępstwa prasowe, dotyczące obrazy czci.
- 3) Usprawnienie nadzoru nad prasą i oddanie decyzji w tym względzie w ręce sądownictwa, gdy dotychczas prasa zależała głównie, — zwłaszcza jeśli chodzi o b. zabór rosyjski, od władz administracyjnych.

Prasa podaje następujące szczegóły nowego dekretu:

Zajęcie druku może być dokonane tylko przez władzę do tego powołaną w miejscu ukazywania się druku. — Natomiast władze w miejscu rozpowszechniania druku nie są uprawnione do decydowania o zajęciu, chyba, że działają w wykonaniu polecenia władzy właściwej.

Jeśli konfiskata nie będzie zatwierdzona przez sąd, wydawcy przysługują odszkodowanie w wysokości własnych kosztów.

Nowy dekret znosi zupełnie instytucję redaktorów odpowiedzialnych, nakładając odpowiedzialność na redaktorów faktycznych, rozstrzygających o treści wydawnictwa, przy czym na wzór systemu pruskiego może być ta odpowiedzialność rozłożona na redaktorów poszczególnych działów pisma.

W braku jednak specjalizacji odpowiedzialności ciąży na redaktorze naczelnym.

Jeśliby redaktor naczelny był nieuchwytny, odpowiedzialność przechodzi na wydawcę, a gdy i tego nie można osiągnąć — na zarządzającego zakładami graficznymi względnie ich właściciela.

Redaktor trzykrotnie skazany za przestępstwa prasowe lub redaktor czasopisma zawieszono, traci prawa redaktorskie. Za grzywny nieściągalne od redaktora, odpowiada wydawca.

Kary za przestępstwa prasowe zostały

znacznie zaostrzone. Istnieje dla poszkodowanych przez prasę możliwość domagania się odszkodowania pieniężnego za zlewagę. Nawiązka ta dochodzi do 10.000 zł.

Nowe przepisy bardzo zaostrzają postanowienia co do sprostowań.

Sprostowanie musi być wydrukowane w najbliższym numerze, bez jakichkolwiek zastrzeżeń i komentarzy, tymi samymi czcionkami, na tym samym miejscu i pod równie wielkim tytułem, jak artykuł sprostowywany, przy czym sprostowanie może być dwukrotnie większe od prostowanego artykułu.

Redakcji przysługuje prawo odmowy za mieszczenia sprostowania, musi być ona jednak umotywowana i przesłana zainteresowanemu w ciągu 24 godzin.

Za niezamieszczenie uprawnionego sprostowania grożą wysokie kary, a nawet kaźdy numer, ukazujący się bez sprostowania, nakazanego sądownie, może ulec konfiskacie.

Sprawy, wynikające z konfiskat, rozpatrywane są na niejawnych posiedzeniach sądu z udziałem stron. Władza, która dokonała zajęcia, musi w ciągu 48 godzin powiadomić wydawnictwo o powodach konfiskaty,

a w ciągu 14 dni sprawa musi wejść na wokandy sądową.

Przepisy bardzo szczegółowo omawiają kwestię zgłaszania nowych czasopism, przy czym utrzymano system meldunkowy oraz kwestię odpowiedzialności za wydawanie czasopism na miejsce zawieszonych. Przepisy przewidują zawieszenie czasopism na czas od 6 miesięcy do 3 lat.

Lwowski „Dziennik Polski”, z dnia 18 bm., podaje w telefonie z Warszawy inne jeszcze szczegóły, którymi uzupełniamy wyżej wydrukowany projekt Min. Sprawiedliwości:

„Wśród przepisów nowego dekretu prasowego znajduje się m. in. jeden, który nakłada na dziennik obowiązek ogłaszania tych enuncjacji rządu i innych czynników państwowych, które do ogłoszenia zaleci prezes Rady Ministrów. Wielkość tych enuncjacji może sięgać 300 wierszy dziennie”.

„Dekret przewiduje dalej, że nie wolno po zamknięciu pisma zakładać drugiego pisma, które jest podobne co do treści, formy, druku i tendencji”.

Rewizjonizm historyczny w Sowietach

Autorytet Lenina na indeksie

MOSKWA (Pat). Centralny komitet partii komunistycznej wydał rozporządzenie o prowadzeniu propagandy partyjnej w związku z wydaniem nowego podręcznika historii partii. Postanowienie to wprowadza ściśle centralizację propagandy partyjnej, nie dopuszczając żadnej indywidualnej interpretacji. Nowy podręcznik historii partii zatwierdzony i zalecony do użytku ma być jedynym autoritatywnym wskaźnikiem dla każdego prawowiernego komunisty. Wszelkie dotychczasowe prace w dziedzinie historii partii i marksizmu zostają uznane za fałszywe, jak np. historia Ro-

sji Pokrowskiego, zalecona przez Lenina.

Za „niezgodne z marksizmem” uznane zostały dotychczasowe poglądy na wybitną rolę jednostek w historii, na wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe, rolę państwa etc. Propaganda partyjna zostaje scentralizowana w wydziałach propagandy lokalnych organizacji partyjnych, które z kolei podporządkowane są wydziałowi propagandy centralnego komitetu partii. Ciężar propagandy partyjnej zostaje przerzucony na prasę, broszury i specjalnych, płatnych lektorów, zatwierdzonych przez centralny komitet par-

Anglia zniesie karę śmierci

LONDYN (Pat). Izba Gmin przyjęła 114 głosami przeciwko 89 wniosek zgłoszony przez posła konserwatywnego Vy-

viana Adamsa, zalecający zniesienie kary śmierci tytułem próby na okres 5-letni.

Cywilna mobilizacja na wypadek wojny w Anglii

LONDYN, (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu rozpatrywane były m. in. także sprawy obrony, przy czym ostatecznie w negatywnym sensie przesądzona została sprawa utworzenia ministerstwa zaopatrzenia wojennego.

Na wniosek natomiast zajmującego się obecnie sprawami cywilnymi pogotowia wojennego lorda strażnika tajnej pieczęci sir Johna Andersona, gabinet przy-

chylnie odniósł się do wprowadzenia przymusowej rejestracji wszystkich osób na wypadek wojny.

Odmowa wypełnienia karty rejestracji tej cywilnej mobilizacji karana będzie grzywną lub więzieniem. Przymusowa rejestracja nie będzie oczywiście oznaczała przymusowej służby na rzecz państwa w czasie pokoju.

Rumuński obóz trędowatych otrzyma kościół, teatr i kino

CZERNIOWCE, (PAT). W związku z powtarzającymi się często ucieczkami trędowatych z obozu trędowatych w Ti-

kiesztach (Dobruża), rumuńskie władze sanitarne postanowiły zmodernizować obóz. M. in. będzie tam wybudowany kościół, teatr, kino, nowoczesna łaźnia itd. Władze spodziewają się, że w ten sposób życie trędowatych w Tikiesztach stanie się znośniejsze i ustaną ich ucieczki.

Poza tym kilku lekarzy wyjedzie za granicę dla przestudiowania nowoczesnych metod leczenia trądu i zastosowania ich następnie w Rumunii.

Córka na dworze egipskim

KAIR (Pat). Królowa egipska Farida powita córkę.

Zgon autora „Mojego systemu”

KOPENHAGA (Pat). We czwartek zmarł w Kopenhadze Jens Peter Mueller, twórca popularnego systemu gimnastycznego, jaki obiegł w wielu językach cały świat pod nazwą „Mój system”. Zmarły liczył 72 lata.

Rejestracja majątku Żydów we Włoszech

RZYM (Pat). W związku z ustawami antyżydowskimi rozpoczęto rejestrację majątków i nieruchomości należących do Żydów.

Wilki w Rumunii

CZERNIOWCE, (PAT). W miejscowości Plovarci w Rumunii stado wilków napadło na parobka w czasie gdy pilnował nocą koni na polu. Parobek pałką zabił 3 wilki. Pozostałe rozległy się.

W miejscowości Frumusicy pod Bałozszanami na Bukowinie wilk pokąsał 4 synów dyrektora szkoły Manolescu, gdy szli do szkoły, znajdującej się w sąsiedniej wsi.

Światowej sławy herbata

LYONS'a

ze świeżych zbiorów

jest do nabycia we wszystkich

lepszych składach kolonialnych.

Generalny przedstawiciel

Teofil Marzec

Warszawa, Mazowiecka 5

Święto Łotwy

(Dokończenie ze str. 1)

porządkować sobie i zsovietyzować narodów bałtyckich niejako w pierwszym rzucie, bezpośrednio po rewolucji komunistycznej. Rozpoczęła jednak natychmiast po utrwaleniu się nowego regime'u w Moskwie podmi nowywać kraje te od wewnątrz swą propagandą oraz wszczęła misternie pomyślane próby uzależnienia ich od siebie gospodarczo, by na tych drogach owdładnąć ponownie Rygą oraz Tallinem.

Odpowiednio do powyższego w ciągu wielu lat przemysł łotewski otrzymywał z czerwonej Rosji zamówienia, sięgające 40 milionów latów rocznie. Łotewska socjalna demokracja wiązała się równocześnie wielorakimi nićmi zależności, ze swym marksistowskim towarzyszem znanym Wołgi. Liczne zastępy proletariatu fabrycznego Łotwy, jak również inteligencji pracującej w handlu i przemyśle czuły się coraz bardziej związane i uzależnione od Moskwy.

W tym czasie jednak naród łotewski przeprowadzał mozolną pracę odbudowy powojennej kraju, który w roku 1920 dosłownie leżał w ruinach. Równocześnie dźwigał on szkołę, upowszechniał oświatę oraz pogłębiał kulturę narodową i patriotyzm w masach ludu, utwierdzając jego wolę niepodległości.

Prąd ten w dziedzinie gospodarczej dążył do sprzęgnięcia Łotwy z Europą zachodnią; do dźwignięcia przemysłu rolniczego i leśnego, którego artykuły mogłyby liczyć na zbyt w krajach zachodnio - europejskich, przeważnie wobec Łotwy neutralnych lub przyjaznych.

Powyższa dążność do krzepnięcia narodowego i uniezależnienia się gospodarczego musiała się wreszcie przećwistać wzmiankowanym usiłowaniami Rosji, które pod pozorami pielęgnowania szczytnych zasad demokratycznych podporządkowywały co raz niebezpieczniej ekonomikę łotewską oraz życie polityczne kraju Sowieci. Rozproszkowanie partyjne czyniło kolejne rządy, oparte o wszechmocny sejm, słabymi i chwiejnymi.

Rozgrywka dwóch kierunków przysłała w piękną noc wiosenną 15 maja 1934 r. Obecny Prezydent Łotwy, Dr Karol Ulmanis, po bezkrwawym zamachu stanu ujął w ręce władzę, rozwiązał sejm i rozpoczął rządy

autoritatywne, trwające po dzień dzisiejszy. Stronnictwa polityczne zniknęły z powierzchni życia. Kierunek jednocy narodowej i dążność do obrony kraju poprzez zespolenie wszystkich Łotyszów na gruncie niepodległości — zdaje się ustalać ostatecznie w ciągu czterech i pół lat ubiegłych.

Życie ekonomiczne przeorientowało się oddać na wymianę handlową z Zachodem, a postawa polityczna państwa odpowiada aktywnej neutralności. Łotwa dąży do poprawy stosunków ze wszystkimi sąsiedzami; nie posiada zatargów z nikim; gotowa jest natomiast w razie niesprowokowanej napaści bronić się do upadłego.

Usuwanie wszelkich zaognień z otoczenia leży w interesie tak rozumianego pacyfizmu łotewskiego. Ryga przyjęła zatem z nieklamany za dowoleniem odprężenie stosunków polsko-łotewskich, zapoczątkowane w ostatnich czasach. Pomiędzy Polską a Łotwą nie istnieje żadna sprzeczność interesów. Odwrotnie: oba państwa ożywione są wspólną i zdecydowaną wolą bronięcia pokoju w tej części Europy.

Chcielibyśmy też, by fakt istnienia na terenie Łotwy autochtonicznej mniejszości polskiej stał się czynnikiem nie dzielącym lecz łączącym nas. Z chwilą ostatecznego uregulowania sprawy granic pomiędzy Republiką Łotewską a Rzeczpospolitą Polską odpadły wszelkie powody, by rodacy nasi, zamieszkali nad Dźwiną, mogli w czymkolwiek utrudniać sytuację. Obywatele łotewscy narodowości polskiej, lojalni wobec swego państwa a korzystający z pełnej możliwości pielęgnowania swej kultury oraz powoływani przez Łotyszów do czynnego udziału w życiu publicznym, to najlepszy symbol naszych dobrych i trwałych stosunków sąsiedzkich.

Cheśmy wreszcie, kończąc te słowa, wyrazić mocne życzenie, by ciężkie próby i doświadczenia, jakie, być może, niesie dzień jutrzejszy narodowi Europy, zastały Naród Łotewski w tak niezłomnej pozycji, jak w roku 1919, gdy wola życia, odwaga i waleczność, pozwołyły Mu wbrew tyłu przeciwnościom utrwalić byt niepodległego państwa łotewskiego.

Wł. Wielhorski.

Nagroda pokojowa Nobla

OSLO, (Pat). Nagroda pokojowa im. Nobla na rok 1938 została przyznana Komitetowi Nansenowskiemu Pomocy Uchodźcom.

Min. Łozorajis w Rydze

RYGA (Pat). Do Rygi przybył minister spraw zagranicznych Litwy Łozorajis i Łotwy Selter celem wzięcia udziału w uroczystościach 20-lecia Łotwy.

Jednocześnie do Kowna wyjechał minister spraw społecznych Berzins, a do Tallina minister komunikacji Einberg. Wez omi udział w uroczystościach organizowanych tam na cześć Łotwy.

Odnaczenie estońskie dla gen. Zamorskiego

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent Estonii w uznaniu zasług położonych na polu bezpieczeństwa publicznego — odznaczył komendanta głównego policji państwowej, generała brygady Kordiana Zamorskiego wielką wstęgą orderu białej gwiazdy estońskiej.

Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz. 20-ej

Gałązka rozmarynu

Termin p otestów p zeciw wyborom do Senatu

W Wileńskim Dzienniku Wojewódzkim nr 16 z dn. 15 bm. ukazało się obwieszczenie przewodniczącego Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego do Senatu z dnia 14 listopada 1938 r. w sprawie zgłaszania protestów przeciwko wyborom do Senatu w województwie wileńskim:

„Na podstawie § 45 regulaminu Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego do Senatu podają do publicznej wiadomości, że protesty, przewidziane w art. 36 ordynacji wyborczej do Senatu z dn. 8 lipca 1935 r. (Dz. URP nr 47, poz. 320) będą przyjmowane na piśmie lub ustnie do protokołu w ciągu 7 dni od ogłoszenia wyników wyborów w Monitorze Polskim w gmachu Okręgowej Dyrekcji Kolejowej w Wilnie, przy ul. Słowackiego nr 14, w gabinecie dyrektora Okręgowej Dyrekcji Kolejowej od godziny 10 do 12 codziennie, z wyjątkiem niedzieli.

Inż. WACŁAW GŁĄZEK
Przewodn. Wojew. Koleg. Wybor.
do Senatu.

W związku z tym liczba kótek propagandowych zostaje zredukowana, gdyż ze względu na ich wielką ilość, partia nie miała możliwości kontrolowania ich działalności, wobec czego poszczególne kółka w różny sposób interpretowały historię partii, oraz zasady marksizmu i leninizmu. Taki stan rzeczy doprowadził do tego, że pomiędzy ustną propagandą kótek, a propagandą drukowaną, powstała rozbieżność. Poza tym wspomniane rozporządzenie kładzie nacisk na propagandę partyjną wśród inteligencji sowieckiej, gdyż dotychczas cały nacisk kładziono na propagandę wśród robotników.

Dwutygodnik „Bolszewik” ma być zreorganizowany, jako organ teorii partii. Prace instytutu Marksa, Engelsa, Lenina mają być poddane rewizji. M. in. będą zrewidowane i zmienione dopiski do zasad Lenina. Prace Marksa, Engelsa, Lenina mają być wydane na nowo z uwzględnieniem wskazówek wydziału propagandy centralnego komitetu Partii. W dziełach głównych miastach ZSRR zostaną zorganizowane roczne kursy dla propagandzistów i dziennikarzy oraz wyższa szkoła marksizmu, leninizmu, przy centralnym Komitecie Partii z kursem tryletnim.

Do końca 1939-40 roku szkolnego wszyscy profesorowie marksizmu, leninizmu, mają być przedstawieni centralnemu komitetowi Partii do zatwierdzenia. Wszyscy kierownicy wydziałów propagandy partyjnych komitetów obwodowych, krajowych, miejskich i rejonowych winni być zatwierdzeni przez centralny komitet Partii. Instytut Marksa, Engelsa, Lenina zostaje podporządkowany wydziałowi propagandy i agitacji centralnego komitetu partii.

Katastrofa duńskiego statku

Transportowiec duński „Walbour” osiadł na mieliźnie w pobliżu ujścia rz. Adeur pod Bayonną. 1 marynarz utonął. Pozostali 18 ludzi załogi uratowano.

Pilot zawisł na maszcie radiowym

BUKARESZT (Pat). W pobliżu lotniska bukareszteńskiego wydarzyła się dzisiaj wstrząsająca katastrofa lotnicza. Samolot szkolny uderzył o maszt radiostacji. Szczątki aparatu runęły na ziemię, a pilot, który poniósł śmierć na miejscu.

Dzika świnia pożarła niemowlę

CZERNIOWCE, (PAT). We wsi Compiscu w Oltienil dostała się do chałupy wieśniaka Boscu, w czasie nieobecności dorosłych, dzika świnia, która pożarła znajdujące się tam w kołysce jednoroczne niemowlę.

Cała rodzina we Lwowie zatrała się w skutek pęknięcia rury gazowej

LWÓW (Pat). Ub. nocy wydarzył się we Lwowie wypadek zatraćcia gazem świątecznym, któremu uległa cała rodzina. Przy ul. Bema 21 mieszkała w suterynie rodzina Krzyslakowskich, składająca się z pięciu osób. W godzinach nocnych

jedna z rur gazowych niespodziewanie pękła, wskutek czego gaz począł się uleciać i przedostał się do mieszkania.

Cała rodzina Krzyslakowskich uległa silnemu zatruciu. Wszystkich odstawiono do szpitala.

Świat pod bronią

Gdy motory były już w ruchu...

Dni z końca września i początku października były dniami grozy pod skórnej: na powierzchni życia wszechwładne panowanie sensacji po litycznej i może trochę niepewności co do dalszego rozwoju wypadków, lecz po telegraficznych drutach już leciały pilne, tajne i poufne rozkazy o przygotowaniach. Przeciętny obywatel nawet się nie domyślał, jak dalece były posunięte przygotowania do pierwszego starcia. Ładunki prochu już leżały przygotowane — trzeba było tylko zapalić lont. Dopiero po tym, gdy prawdopodobieństwo wojny zmalało do granic niekieralnych przez kawiarnianych polityków, zaczęły się ujawniać niektóre pikantne szczegóły. A to, że mobilizacja Anglii kosztowała sumy, idące w miliony, że linia Maginota była już w pełni obsadzona, że Paryż był przez te kilka dni ze zgaszonymi światłami w nocy itd.

Dzisiaj, z perspektywy miesiąca czasu, można ocenić, jak dalece były posunięte wszelkiego rodzaju przygotowania. Najbardziej wszakże charakterystycznym szczegółem całości sprawy jest reakcja poszczególnych państw na możliwość napadów lotniczych. Okazało się raptownie aktualne to wszystko, co przez tyle lat po za drukowany papier podręczników i propagandowych artykułów nie wychodziło. Bezpośrednia możliwość zrealizowania się najgorszych, chociaż teoretycznych przewidywań, u jednych przywołała wspomnienia z ostatniej wojny, wspomnienia bombardowań niemieckich zepelinów, u innych — strach przed niewiadomym, paniczna bojaźń zniszczenia się wszystkiego tego, co dotychczas leżało w sferze Verne'owskiej fantazji.

Najsilniej zareagowała Anglia. — Chociaż przygotowania obrony przeciwlotniczej były tam prowadzone już od dłuższego czasu, to jednak nie osiągnęły we wrześniu wymaganego poziomu gotowości. Należało więc tempo przyspieszyć. Wyraziło się to w zarządzeniu, iż prace nad przygotowaniem urządzeń przeciwlotniczych mają pierwszeństwo przed wszelkimi innymi pracami publicznymi w kraju. Rozpoczęto gorączkowe roboty nad przygotowaniem rowów ochronnych — tego najprostszego środka masowej ochrony ludzi. Przedmieścia Londynu i innych miast pokryły się gęstą siecią tych cywilnych okopów. W takim mieście Cardiff wykopano rowów kosztem 16.000 funtów i rekami 5.000 robotników na ogólną długość piętnastu kilometrów.

Anglicy na olbrzymią skalę mieli przeprowadzić ewakuację ludności z ośrodków najbardziej zagrożonych. Z samego Londynu miało być ewakuowanych ponad dwa miliony ludzi, a ponad to 500.000 dzieci w wieku szkolnym. W Portsmouth nawet postanowiono wybudować specjalny most, aby ułatwić ewakuację ludności. Dla pozostałej ludności rozdano znaczne ilości masek przeciwgazowych, które poprzednio były zmagazynowane w specjalnych składach.

Oprócz tego rozpoczęto masową budowę schronów przeciwlotniczych — w prywatnych posesjach, urzędach, zakładach przemysłowych. Kolejki podziemne zostały przeznaczone na schrony publiczne. Blisko 100.000 osób zostało powołanych do pełnienia rozmaitych funkcji w rozległym aparacie obrony przeciwlotniczej.

Nie mniej gwałtownie rozwijała się akcja we Francji. Jak już wspomniano w Paryżu przez kilka dni obowiązywał zakaz pełnego oświetlenia ulic i pojazdów. W domach wszystkie okna musiały być od zapadnięcia zmierzchu zasłonięte. Władze również starały się możliwie ograniczyć skupianie się przechodniów na ulicach, szczególnie w nocy. Niezależnie od tego we wszystkich miastach odbyły się ćwiczenia, które miały na celu wypróbowanie urządzeń do maskowania tych miast w porze nocnej. Paryż miał już za wczesnego przygotowania plan ewakuacji ludności, miało być wywiezione koleją, ponad 450 tys. omnibusami i około 150 tys. prywatnymi środkami lokomocji. Plan ten podczas dni wrześniowych był całkowicie przygotowany do uruchomienia w każdej chwili.

W drugiej połowie września rozpoczęła urzędowanie t. zw. Dyrekcja Obrony Przeciwlotniczej, pod kierownictwem jednego generała oraz 17 przedstawicieli armii lotniskowej, 2 lotnictwa, 1 — marynarki wojennej i 1 — min. spraw wewn. Do kompetencji tej dyrekcji należało przygotowanie wszelkich instrukcji i zarządzeń oraz opracowywanie planów i kosztorysów przygotowań w dziedzinie obrony przeciwlotniczej.

Czechosłowacja przeżyła może najbardziej denerwujące chwile. Praga również w dniach największego napięcia żyła z pogaszonymi światłami w nocy. Na dachach i wzgórzach miasta rozmieszczone posterunki czuwały dniami i nocą, obserwując horyzont. Cała sieć środków alarmowych była w całkowitej gotowości do natychmiastowego zawiadomienia mieszkańców o zbliżającym się nalocie. Czechosłowacja nie była jednak w takim stopniu przygotowana jak np. Anglia. Odczuwało się tam pewne braki jeżeli chodzi o zaopatrzenie ludności w maski przeciwgazowe. — Również sprawa schronów nie była w zupełności załatwiona. Nic więc dziwnego, że przemysł czechosłowacki dzień mi nocą pracował nad dostarczeniem brakujących środków. Kto wie, może i ten względem skłonił rząd czeski do ustępstw?

Szwajcaria już dawno pozbyła się lędu, co do zachowania neutralności. Dzisiaj przygotowania kraju są tam daleko posunięte. Szczególnie

obrona przeciwlotnicza cieszy się w tym kraju ogromną popularnością. Na bardzo szeroką skalę prowadzone są już od dłuższego czasu prace nad zaopatrzeniem miast w schrony przeciwlotnicze. Pod tym względem nie tylko robi się rzeczy znane i uznane, lecz także szuka się nowych dróg. Inżynierowie szwajcarscy dali już w tej dziedzinie rzeczy naprawdę piękne i co ważniejsze, proste i praktyczne.

W czasie wrześniowego kryzysu w Szwajcarii przygotowany aparat obrony przeciwlotniczej prawie całkowicie urzędował. Ćwiczenia w gaszeniu światła zostały ponownie przeprowadzone na terenie całego kraju. Często też brano pod uwagę specyficzny sposób obrony, jakim jest rozproszenie mieszkańców w najbliższej okolicy podmiejskiej. Sposób ten o kazał się dobry jednak tylko w zastosowaniu do miast nie wielkich.

Podobnie Holandia nie żywi żadnych wątpliwości w możliwość i może także konieczność udziału w awanturze wojennej. W ciągu bardzo krótkiego czasu w miastach holenderskich wykonano poważne prace przygotowawcze w zakresie obrony przeciwlotniczej. W Hadze wykopano rowów przeciwlotniczych dla 190.000 osób. W Amsterdamie urządzono 200 schronów publicznych. W Rotterdamie zainstalowano 14 specjalnych punktów ratowniczo-sanitarnych. — Prasa była przepełniona wszelkiego rodzaju opisami, pouczeniami i instrukcjami dla ludności cywilnej.

Ciekawą rzeczą jest fakt, że Węgry w przełomowych chwilach wykazywały stosunkowo najmniej aktywności w dziedzinie obrony przeciwlotniczej. Trzeba oczywiście brać pod uwagę, że państwo to w ogóle nie jest pod względem militarnym mocne, mimo to jednak reakcja na wypadki europejskie była tam nieproporcjonalnie mała. Wprawdzie robione były ćwiczenia w maskowaniu światła nocnych w miastach, lecz miało to charakter nie tyle wzmożonej akcji, ile w ogóle zapoczątkowania pracy.

O Niemczech dosyć trudno mówić, jak przeżyły dramatyczne napięcie, którego sprawcami same były. Obrona przeciwlotnicza jest tam niewątpliwie gruntownie przygotowana, a ponieważ już w maju była tam mobilizacja i to nie tylko wojskowa, a potem owe sprawdzające „ćwiczenia“ z milionem ludzi pod karabinem, więc to, co miało być, było już od dobrych paru miesięcy. Dlatego może nie zaobserwowało się tam specjalnej gorączki wrześniowej. Zresztą zupełnie innych kryteriów trzeba w stosunku do kraju, który i tak żyje w stanie permanentnego alarmu.

L. Kor.

Nożycami przez prasę

DEKRET PRASOWY.

„Kurier Poranny“ podaje wiadomość arcyważną dla wszystkich ludzi pióra.

DEKRET PRASOWY UKAŻE SIĘ W TYCH DNIACH

Dowiadujemy się z kół dobrze poinformowanych, że w najbliższych dniach zostanie ogłoszony nowy dekret prasowy, który unormuje przepisy prasowe na terenie całego państwa.

Z chwilą wejścia w życie nowego dekretu prasowego, wygasną wszystkie inne przepisy prasowe, które, jak wiadomo, nie są w Polsce jednolite i przyczyniały się w wielu wypadkach do zamieszania w tej dziedzinie.

Nowy dekret prasowy zawiera szereg inowacji w dziedzinie stosunków prasowych dotąd bądź tylko częściowo znanych i stosowanych, bądź w ogóle nieznanymi i nowych.

Wielka szkoda, że „Kurier“ nie podaje żadnych bliższych szczegółów, dotyczących dekretu.

FRONT LUDOWY WE FRANCJI NALEŻY DO PRZESZŁOŚCI.

Najlepszy znawca stosunków francuskich p. K. Korab-Kucharski drukując w „Gazecie Polskiej“ artykuł wstępny pt. „Synteza przełomu“. Autor stwierdza w tym artykule, że front ludowy we Francji należy już do przeszłości.

Front Ludowy rozwił się. Dokonało się to w dwóch etapach, które tym razem nastąpiły po sobie w wyjątkowo pośpiesznym tempie. Zaczęło się na kongresie w Marsylii. Władom już było powszechnie, że p. Daladier (przezwanym „bykiem z Vauluse“) pojechał tam, zdecydowany wziąć komunistów na rogi. Dokuczali mu bowiem w ostatnich czasach systematycznie, a po układzie monachijskim, dzień w dzień wylewali mu na głowę władza najbrudniejszych obelg.

Tak było, aż do chwili, kiedy komunistom francuskim wydawało się, że są jeszcze panami sytuacji. Dotem jednak nadeszły z Moskwy inne rozkazy.

Gdy jednak, w miarę zbliżania się kongresu marsyjskiego, Moskwa zaczęła wyczuwać, że się coś święci, wydała swym francuskim agentom rozkaz przejścia na ton uprzejmej politości. Zamilkły polemiki. W formie serdecznej i kurtuazyjnej, naczelna rada komunistyczna we Francji wysłała do kongresu orędzie, zapewniające radykałów o swym doznym przywiązaniu do Frontu Ludowego. Nic to już nie pomogło. Przyjmując przedstawiciele prasy, premier Daladier potraktował ten rozpaczliwy manewr komunistyczny z opryskliwą ironią.

Skóra baranka nie nadaje się dla wilka. Stara bajka stała się znowu aktualna.

„Rozumiem doskonale — oświadczył cierpko — że towarzysz Dmiłow próbuje jeszcze ratować swe dzieło i zarazem zapewne swą skórę. W gruncie rzeczy bowiem, on to jest właściwym twórcą formacji wyborczej, do

której daliśmy się wciągnąć i która nam przyniosła tylko rozczarowania i oszustwa“.

Słowem mądry Francuz po szkodzi. Ale czy tylko po całej szkodzi? Boć jeszcze niewiadomo, czy likwidacja frontu ludowego przyczyni się we Francji tak zupełnie gładko?

ROZSTRZYGAJĄCE CHWILE W SPRAWIE ŻYDOWSKIEJ

„N. Przegląd“ donosi z Londynu.

Na odbytym dziś posiedzeniu gabinetu angielskiego rozważana była sprawa emigracji żydowskiej w związku z sytuacją Żydów w Niemczech. Uchwały gabinetu mają być ogłoszone w najbliższych dniach, przypuszczalnie po uzgodnieniu ich ze stanowiskiem rządu Stanów Zjednoczonych, aby w pewnej bodaj mierze przyczynić się do ulżenia losowi Żydów niemieckich. Brać są pod uwagę projekty osiedlenia uchodźców żydowskich z Niemiec na pewnych terytoriach, pozostających pod opieką Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i państw południowo-amerykańskich. Wykonanie planów, po ich skonkretyzowaniu, ma być powierzone komitetowi ewińskiemu w Londynie, na czele którego stoi mąż zaufania prezydenta Roosevelta, George Rublee.

Nie radziły Żydom zanać ufać opiekunom. Historia Polski w wieku XIX może po temu dostarczyć sporo przykładów. Świat oburzał się tak samo na okrucieństwa Murawiewa. W samej Anglii zepsuto sporo papieru na różne protesty.

Ale Niepodległość nie została wywalczona przez kancelarie dyplomatyczne.

W każdym razie dni najbliższe mogą przynieść ważne rozstrzygnięcia w sprawie Żydów niemieckich.

Premier Chamberlain przyjął wczoraj wieczorem delegację Council of German Jewry w osobach lorda Samuela, lorda Beatsieda i dra Weizmana. Przedmiotem konferencji była sprawa emigracji Żydów niemieckich. Premier przyrzekł współpracę rządu z organami Council'u w każdej akcji konkretnej.

W kółach dobrze poinformowanych spodziewają się bliskiego opublikowania oficjalnej zapowiedzi polityki angielskiej w kwestiach emigracyjnych.

Półowiczne rozstrzygnięcie sprawy żydowskiej, tylko w jednym kraju, nie przyniesie Żydom konkretnych korzyści. Zniesienie natychmiastowe ograniczeń emigracyjnych w Palestynie, mogłoby bodaj częściowo złagodzić sytuację w Niemczech i Europie Środkowej.

RUCHOMA FABRYKA

Francuski „Le Journal“ przynosi sensacyjną wiadomość o najnowszym wynalazku w dziedzinie zbrojeń.

Szwajcaria ma zamiar wybudować fabrykę samolotów w zupełnie nowym rodzaju: będzie to rodzaj fabryki ruchomej, która w razie niebezpieczeństwa będzie mogła po szynach schować się pod wzgórzem. Fabrykę na kółkach jeżeli można tak się wyrazić, aby mogła uciec przed nalotami lotniczymi. Wszystko dlatego, że małe narody, tak jak i wielkie, są dziś skazane na życie w stałym niebezpieczeństwie.

Małuczko, a w Europie zjawia się Copy wędrowne.

l.



Dalsze los Sygrydy

Duma i miłość

Kiedy patrzymy tak z odległości tysiąca lat na owe losy księżniczki polskiej, która poszła za męża z dalekiej i obcej północy, widzimy całkiem wyraźnie, że ten związek był jedynie związkiem politycznym. Stary Eryk nie mógł niczym pociągać młodej i dzielnej dziewczyny. Że miała nad nim — w ostatnich zwłaszcza latach — znaczną przewagę, to się rozumie różnicą temperamentów. Ale gdy wreszcie Eryk umarł, zostawiając dziedzictwo synowi Świętosławi należy wątpić, czy bardzo go Świętosława żalowała. W każdym razie w imieniu syna twardą ręką ujęła rządę. Dumna pani pożądała władzy i czuła się jej godna.

Ale społeczność Normanów była rycerska i zbójcka. Tymczasem młody król, kochany synal królowej-matki, nie zdołał utrzymać we władzy szwajcarskiej duńskiego królestwa. Nieszczęśliwy zrazu Swejn okrył tymczasem swe imię niezmierną sławą zuchwałymi napadami rabując

wybrzeża Anglii, gdzie imię jego przez czas długi powtarzano ze zgrozą i przeszło do legend. Po śmierci Eryka nie trudno było Swejnowi powrócić do ojczyzny, uwolnić ją od jarzma szwajcarskiego i objąć nad dawnym swym królestwem panowanie. Ową haniebną porażkę jomsborską dawno mu już zapomniano.

Tymczasem o rękę Sygrydy zaczęli się starać różni znamienici naczelnicy plemion swijskich, — jej własni poddani. Ubodło to do żywego imię królowej. Duma była tą cechą, która przebiega wyraźnie przez wszystkie źródła, które się do niej odnoszą. Czuli się obrażona zuchwałstwem i postanowiła się srogo zemścić. Sprosiła swych zalotników na ucztę, na której królowa z całym przepychem i całą niedostępnością królowej. Ale wznosiła często srebrną blachą okuty róg z winem, a zalotnicy pili, marząc o przyszłym panowaniu i mierząc się nawzajem złym spojrzaniem. Niebażni! Kiedy

spojeni spoczęli we śnie, kazała królowa całą hallę, z grubych, zaledwie ociosanych smolistych pni sosnowych przez Eryka postawioną, podpalić. Żaden z zalotników nie zdołał się uratować.

Tak to karała Sygryda podniesienie na nią oczu. To była duma!

Ale zaraz potem przyszła miłość. Możemy o tym przypuszczać, wiedząc kto był jej wybrańcem. Na imię miał Olaf, był królewskim wygnanym z Norwegii, którą objął stary poganin Hakon. Olaf cały ówczesny świat normański przeżył z mieczem w ręku, dokonując na czele swej drużyny najzuchwalszych napadów, wprawiając w zdumienie zwykłych zbójckiego bohaterstwa Normanów. Uwielbiali go mimo że wyznawał znieprawdzone chrześcijaństwo i był jego namiętnym oredownikiem. Później miało to mu zaszkodzić. Ale narazie uwielbiali go wszyscy, to też łatwo mu przyszło wraz z niewielką, lecz dzielną drużyną obalić znieprawdzonego lubieżnika Hakona.

Ku temu to bohaterowi zabiło serce Sygrydy. Była to bowiem wspólna postać. Na podstawie starych sag normańskich tak go charakteryzuje Brückner:

„W sile wieku, liczył wtedy lat dwadzieścia siedem, przewyższał piękną, białowłosą, wysoki Olaf wszystkich innych urodą, dzielnością i zwinnością. Drapał się po skałach jak kozak; pociski chwycił w locie i odrzucił jedną i drugą ręką; jak „skomroch“ (kuglarz) kroczył za burtą okrętową po grzebniach wioseł, trzy noże w rękach na przemiany podrzucając; nikt nie miał tak bystrego wzroku, tak silnej ręki, jak on; w panczeru pływał po morzu. Również odznaczały go przymioty duchowe: nieustraszony, wierny danemu słowu, gorący przyjaciel, nieubłagany niszczyciel, hojny, tylko zbyt popędliwy, uosabiał on wszelkie marzenia, w jakie naród swych bohaterów ubiera“.

Cóż dziwnego, że człowiek taki podzielał na wyobraźnię Sygrydy. Cóż dziwnego, że serce dumnej pani zabiło do tego junaka, młodszego wprawdzie od niej, ale godnego imieniem i władzą królewską. Pochodziła przecie z rodu rycerskiego, ojciec jej umiał walczyć z niezwykłymi rycerzami niemieckimi i prał ich bez litości, gdy nie można było celu podstępem uzyskać. A zresztą podczas tylu lat życia wśród Normanów nauczyła się cenić to miejsce zbójckie i

te zuchwałość, która pędziła łodziem szczupłej garstki Normanów korytami rzek w samo serce potężnych królów, by tam palić i łupić; i która gnała ich po spienionych falach morskich, aż hen ku lodowcom Grenlandii i jeszcze dalej — do krajów, gdzie łupu spodziewać się nie było można i dokąd docierali jedynie, by zaspokoić swą nieugaszoną żądę przygód i okryć imiona swe nieśmierelną sławą; by być bohaterami sag i wiecznie żyć w pieśni skaldów. A któż był godniejszy tej pieśni, jak nie on, Olaf.

I serce starzejącej się już królowej rozplomienilo się miłością, której nie mógł jej dać Eryk. Rozpoczęły się układy. Olaf nie był przeciwny temu związkowi, gdyż stwarzało on niezmierną potęgę na północy, przez połączenie państwa Swiów i Nordwegu. Ze Swejnem duńskim łatwo już będzie się potem rozprawić i tak pod jego panowaniem znajdzie się cała Północ. A wtedy któż mu się oprzeć zdoła.

Ale rokowania szły ciężko — gdyż oboje byli dumni nad miarę. W czasie rozmów doszło do ostrej utarczki słownej, w czasie której Olaf poddał w wątpliwość chrześcijaństwo Sygry-

Filatelistyka polska w ostatnim dwudziestolecu

Pierwsze znaczki polskie, które ukazały się jeszcze za czasów władz okupacyjnych, zawięzająca należały do Warszawskiego Towarzystwa Artystycznego, które pod koniec 1917 roku ogłosiło konkurs na serię znaczków pocztowych, ilustrujących dzieje Polski. Znaczków tych, po rozstrzygnięciu konkursu, jednak nie wypuszczono w obieg, w obawie aby dochód z ich sprzedaży nie stał się udziałem okupantów. Dopiero w roku 1919 ukazała się pierwsza emisja polskich znaczków pocztowych, których wartość była wyrażona jeszcze w markach i fenigach. W czasie wojny światowej ukazały się pierwsze trzy typy znaczków: pierwszy typ, wydany przez polskie władze wojskowe, a mianowicie przez pocztę polową Legionów oraz przez korpus gen. Dowbor-Muśnickiego, dalej znaczki Polskich Władz Miejskich, wreszcie edycja znaczków władz okupacyjnych z lat 1916—1918.

Po odzyskaniu Niepodległości pozostał znaczny zapas znaczków pocztowych, które wykorzystano w ciągu krótkiego czasu, umieszczając na nich nadruki w języku polskim, godła państwowe itd. Kolejno ukazywały się znaczki wydawane przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów, począwszy od roku 1919; były to emisje pamiątkowe, wydane z okazji otwarcia Sejmu Ustawodawczego roku 1919, z powodu uchwalenia Konstytucji w r. 1921, dalej znaczki dopłat, urzędowe, poczty lotniczej, obszarów plebiscytowych, jak Śląsk Cieszyński (rok 1920), Górny Śląsk (rok 1921-23), Litwa Środkowa, polskich urzędów pocztowych poza granicami państwa (Lewant, Odesa).

Plszą do nas

Ne zawsze winny jest rzemieślnik

W sobotę 12 bm. ukazał się artykuł p. X. pod tytułem „Nasi wileńscy rzemieślnicy”, w którym to p. X. słusznie czy nie słusznie piętnował jakąś firmę krawiecką (mieszającą się przy ul. Portowej) ubolewając przy tym nad niesolidnością mistrzów i mistrzyni wileńskich. Ale przeprosząc, krawiec czy dwóch krawców z ul. Portowej — to jeszcze nie wszyscy! Czemuż p. X. tak szablonowo i ogólnie sądzi?

Rzemieślnikowi należy na każdym kliencie i na zadowoleniu każdego z nich. Może zająć jakiś nieprzewidywany wypadek, że rzemieślnik, wbrew własnej woli, nie dotrzyma terminu; dlaczego jednak jego tłumaczenia są brane za wykryty i kłamstwa, a choroba za nadmierne spożycie alkoholu?

Czy w pojęciu p. X. inna choroba rzemieślnika się nie ima?

Czy czasem klient nie może być powodem, że krawiec nie jest w stanie dotrzymać przyrzeczonego terminu, klient, który przynagla krawca do wykonania jakiejś roboty rzekomo pilnej, a odbiera ją po miesiącach lub nie przychodzi w umówionym czasie do przymiarki?

A teraz ciekawe, co miał na myśli p. X. wzywając panie z ZPOK i innych organizacji, czyżby chciał, żeby te panie uczyły punktualności i solidności nas, rzemieślników, czy może łaskawie nauczyłyby i klienta tych cech, o brak których pomawia się wyłącznie rzemieślnika, gdyż dotrzymanie przyrzeczonego terminu nie zawsze od niego wyłącznie zależy.

Tak, panie X., może przyzna mi pan rację, że nie zawsze winny jest jedynie i wyłącznie rzemieślnik i że nie tylko rzemieślnika należy stawiać pod przęgierz...

Krawiec wileński.

dy. Odpowiedziała ostrym słowem, a on się zerwał, zerwał ją i uderzył po twarzy rękawicą. Rokowania zostały zerwane.

Rozpoczęły się dla Sygrydy dni tęsknoty i udręki. Ta dumna pani, która za wzniesienie na nią oczu ukarała książąt swijskich okrutną śmiercią w ogniu, teraz po takiej hańbie znowu nawiązuje pertraktacje. Ale uwiecznienie tych pertraktacji powodem było łoby wyrokiem śmierci dla duńskiego Swejny. Swejny w czasie swej długiej tułaczki nauczył się wiele. Jomsborczyca nauczyli go tej wielkiej prawdy, że zwycięża się nie tylko siłą, lecz i mądrością i podstępem. W tej chwili straszliwego niebezpieczeństwa, gdy groziło mu połączenie sił szwedzkich i norweskich, posyła Swejny do Olafa swych zauszników. Jak zdolał oni zdobyć Olafa — któż to wie. Dość że zdobyli. A wówczas zaczęli mu opowiadać o niezmiernych wzniesieniach córki Swejny, Tyry.

W Norwegii dość robić zimą jak nie słuchać pieśni i bań. Nie skapili też ich Olafowi zausznicy chytrego Swejny. Skończyło się na tem, że zakochał się w Tyrze na odległość. Ale miał do Sygrydy głęboką urazę. Jakiej jej były powody — nie wiemy dokładnie. Podobno odważyła się mu wymówić je-

Do roku 1919 znaczki pocztowe były wykonywane w drukarniach prywatnych, zaś w roku 1920 powstały pierwsze Zakłady Graficzne Poczty przy Ministerstwie Poczty i Telegrafów; od roku 1929 wykonano znaczki pocztowe przejęła Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych. Do roku 1928 znaczki wykonywano sposobem typograficznym (drukarskim), początkowo na maszynach płaskich, a w miarę wzrostu zapotrzebowania — na maszynach rotacyjnych. Kiedy jednak odbitki tygograficzne okazały się mało przejrzyste, wprowadzono w roku 1920 metodę wkłesłodrukową, która daje gwarancję całkowitej dokładności i wierności rysunku z zachowaniem najdrobniejszych szczegółów; wkłesłodruk jednak wymaga odrębnego przygotowania matryce stalowej czy miedzianej i dlatego też jest znacznie kosztowniejszy. Tym sposobem wykonano 8 edycji znaczków w latach 1928—1933. Były to znaczki, przedstawiające po większej części sceny historyczne dlatego też użyto metody stalorytnicznej dla osiągnięcia większej precyzji rysunku.

Kurjer Sportowy

Nasza akcja propagandowa przed zawodami F. I. S.

W siedzibie zarządu Orbisu w Warszawie odbyło się pod przewodnictwem dyr. M. Fularskiego, posiedzenie komisji propagandy i prasy zawodów FIS w Zakopanem, w lutym 1939 r.

Na posiedzeniu dyr. Zieliński złożył sprawozdanie z dotychczasowej akcji propagandowej. Jak się okazuje, zawody FIS wyzyskane zostały dla rozwinięcia akcji propagandowej na rzecz ośrodków zimowych w Polsce, w szczególności — na korzyść Tatry i Zakopanego.

Główny nacisk propagandy skierowany został na zagranicę, gdzie zawody FIS cieszą się wielką popularnością. Propagandę rozwinięto w różnych kierunkach. Z prac wydawniczych wymienić należy m. inf. opracowane przez wydział turystyki Mim. Komunikacji broszury o Zakopanem i FIS w 14 językach, broszury o sportach zimowych w Polsce w 6 językach oraz plakat propagandowy w 13 językach.

Kolportaż wymienionych wydawnictw na terenie zagranicznym prowadzony jest w oparciu o placówki Orbisu.

Do szeregu krajów przesłano film propagandowy, pt. „Śniegi w Polsce” w kilku wersjach językowych. W kilku stolicach europejskich odbędą się wystawy, propagujące sporty zimowe w Polsce.

Żywy udział w akcji propagandowej bierze radio. Próż rozgłosi polskich współ-

Od roku 1934 wykonuje się znaczki prawie wyłącznie metodą stalorytniczną. Ta technika wykonano w przeciągu ostatnich czterech lat jedenaście nowych typów znaczków; są to wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu, lub nawet częściowo wycofane znaczki, przedstawiające sceny historyczne, widoki kraju, zabytki architektoniczne, podobizny wybitnych mężów stanu itd. Równocześnie kilkakrotnie ukazały się tak zw. bloki, stanowiące cenny obiekt dla filatelistów z powodu małej ilości egzemplarzy wydanych przez władze pocztowe.

Jeżeli chodzi o sumaryczny dorobek filatelistyki polskiej w ostatnich dwudziestu latach, może się on wyrazić cyfrą około 350 znaczków typów zasadniczych. Urzędowych znaczków wydano 20 rodzajów, dopłatowych — przeszło 100, plebiscytowych śląskich w latach 1920—1923 około 45, agencji pocztowej polskiej w Konstantynopolu (Lewant), zlikwidowanej w roku 1921 — 32 znaczki, wreszcie Litwy Środkowej — około 100 znaczków. Cyfry powyższe obejmują ostatnie edycje z okazji XX-lecia Niepodległości.

działają radiostacje norweskie, fińskie, szwedzkie, niemieckie itd.

Z okazji zawodów FIS wydane będą specjalne znaczki pocztowe. Listy stempowane będą specjalnym datownikiem. Na rynku polskim ukazuje się nowy gatunek czekolady FIS oraz papierosy FIS. Przewidziano szereg odczytów w kraju i za granicą, projektowane są specjalne widowiska poświęcone modzie narciarskiej. Wyprodukowany zostanie szereg przedmiotów pamiątkowych z okazji FIS.

Audycja olimpijska Polskiego Radia dla Ameryki Północnej

W dniu 11 grudnia od godz. 20.30 do 20.45 Polskie Radio nada na Amerykę Północną specjalną audycję w sprawie przygotowań naszych do igrzysk olimpijskich w Helsinkach 1940.

Na audycję złoży się szereg punktów programowych. Przemawiać będą gen. dr St. Rouppert — delegat Polski do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego oraz płk. dypl. K. Głabisz — prezes Komitetu Olimpijskiego. Poza tym krótkie przemówienie wygłosi jeden z najwybitniejszych naszych i najbardziej znanych w Ameryce sportowców — Kolczyński.

Audycję rozpocznie odegranie hymnu narodowego Polski, a sama audycja przeplatana będzie wstawkami muzycznymi.

Tajemnica morderstwa w lesie pod Bujwidzami

Na śladach 10 zaginionych

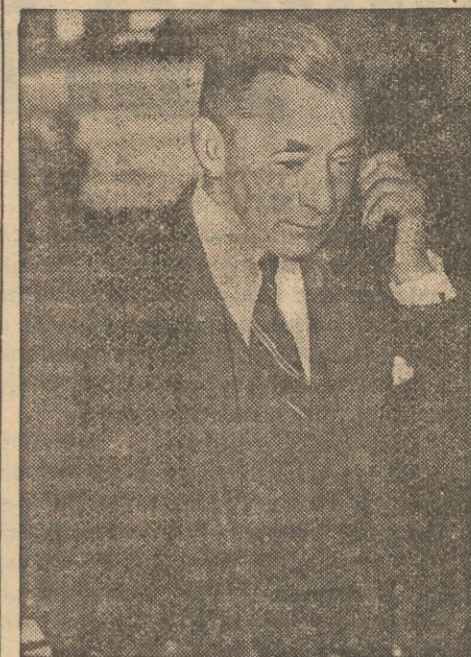
Donieśliśmy już o zagadkowym morderstwie w lesie pod Bujwidzami.

Dotychczasowe dochodzenie prowadzone przez powiatową policję śledczą z wielkim nakładem sił i energii jeszcze nie doprowadziło do wyjaśnienia tajemnicy.

Władzom śledczym chodzi przede wszystkim o ustalenie tożsamości zamordowanej. Okazało się jednak to zadaniem nie tak łatwym.

Policja ustaliła 10 wypadków zaginięć osób w wieku zamordowanej, zamieszkałych w okolicy, lecz żadna z zaginionych

Dyktator finansowy Francji



W związku z ogłoszeniem przez rząd francuski ostatniej transzy dekretów finansowo-gospodarczych, regulujących cały szereg doniosłych dla gospodarstwa narodowego Francji problemów, reprodukuje jemy podobiznę ministra finansów Francji p. Paul Reynaud, którego osobistość skoncentrowała na sobie uwagę francuskich kół gospodarczych i politycznych.

Zapewnienie pracy uczestnikom walk o Niepodległość

Ministerstwa wydały zarządzenia o zapewnieniu pracy uczestnikom walk o niepodległość. Osoby te zatrudnione w urzędach państwowych, mogą być zwalniane ze służby tylko wyjątkowo z powodu ważnych okoliczności. Redukcja funkcjonariuszów państwowych, posiadających zasługi w działalności niepodległościowej, odbywać się będzie w przyszłości jedynie za aprobatą właściwych ministrów.

Rozdanie nagród uczestnikom konkursu ukwiecenia Wilna

Obywatelski Komitet Ukwiecenia Wilna podaje do powszechnej wiadomości, że 22 listopada o godz. 18 odbędzie się uroczyste rozdanie nagród i dyplomów wyróżnionym uczestnikom konkursu ukwiecenia w 1938 roku.

Uroczystość ta będzie miała miejsce w sali posiedzeń Rady Miejskiej — ul. Dominikańska, Zarząd Miejski. Sympatycy tej akcji i goście są bardzo mile widziani.

ZART NA STRONIE

Aktorzy

Jakoś w lipcu tego roku do Liszajkowa przyjechali aktorzy. Dwóch aktorów, dwie aktorki, sześciu statystów. Prywatnie stanowili podobno rodzinę: dziadek z babką, mąż z żoną i rodzeństwo (dla dziadków: wnuczka). Zresztą, mniejsza o to. Nie wolno zbyt ingerować w czyjeś prywatne stosunki...

Oficjalnie aktorzy reklamowali się jako „trupa aktorów z cesarskich, moskiewskich teatrów”. Na wszystkich afiszach tak było wypisane. Afisze poza tym oznajmiały, że ta carska trupa „odegra kilka emocjonujących dramatów oraz kapitalnych komedii, na które niulejszym Szanownym Liszajkowi zaprasza...”

Sezon zainaugurowano wystawieniem w sali kasyna myśliwskiego wzruszającego dramatu historycznego pt. „Król Łokietek pod Pskowem”. Tytuł dramatu było mniej więcej taki: Łokietek poróżnił się z wujem swoln, chanem kaukaskim, Menelikiem II. Zaczęli walczyć ze sobą o żywe winnice południowej Norwegii. W konflikcie wzięła udział piękna, choć zdradliwa kobieta, Katarzyna Wielka. Dramat kończy się wspaniałym zwycięstwem gen. Franco oraz wykryciem defraudacji w kopalniach złota na Alasce.

Thunnie przybyliśmy na dramat. Oklaski waliśmy.

Ale cóż — nas Liszajkowie, niewiele. Coś ze dwa tysiące. Stąd podczas następnego ze dwa tysiące. Stąd, podczas następnego przedstawienia, sala poczęła świecić, jak to się w stolicy mówi, — pustkami... Aktorzy zgrywali się już przed kilkoma zaledwie widzami...

Ceny biletów obniżono. Ale i to mało pomogło. U nas, w Liszajkowie, o najmniejszej pieniądze trudno...

Trupa została narażona na deficyt.

Chciała opuścić nasze miasteczko, ale nie miała pieniędzy nawet na wynajęcie furmanki.

Pomagać tym biedakom zaczęliśmy... Ten parę jaj, tamta bochenek chleba...

Ale cóż z tego? Aktorzy pozdzierali buty, szafygotowali niemłosiernie swoje ubrania prywatne...

A wyjechać wciąż nijkaj nie można...

Ostatnio sytuacja stała się, że tak powiem, bardzo specyficzna... Jeśli ktoś z czytelników znajdzie się w Liszajkowie, będzie zdziwiony i zaskoczony tym, co zdarzyło się ujrzyć na naszych ulicach...

Po ulicy Ceglanej np. zawsze wieczorem spaceruje pewien pan w stroju ukraińskiego hetmana Mazepy z panią w stroju markizy Pompadour...

Na Małej Kasztanowej można spotkać młodzieńca, przebranego za Ryszarda Lwie Serce, a w najlepsze rozmawiającego z carym rosyjskim, Iwanem Groźnym...

Poza tym po Liszajkowie spaceruje kominiwojażer z XVIII wieku, Judasz z krainy jerozolimskiej, cesarz Otton trzeci i in...

Przybył, nie znający stosunków liszajkowskich, tym wszystkim poważnie by się zafrasował: wariaci? kpiarze? uczestnicy maskarady?

Otoż — ani nie wariaci, ani nie kpiarze i nie uczestnicy maskarady!!! To aktorzy carskich, moskiewskich teatrów, którzy jakoś w lipcu tego roku do Liszajkowa zawitali i tak tu zbiegnęli, że kostiumy teatralne nosić teraz muszą.

A i te już wkrótce strzępć się zaczną...

Urzędy czy nie urzędy?

„Goniec Warszawski” donosi o rozstrzygniętej się obecnie sprawie w sądzie okręgowym; to jej jest następujące:

Swego czasu w „Musze” ukazały się żarty poświęcone rozmaitym osobom i instytucjom. Między innymi pod adresem Monopoli Tytoniowego napisano, iż jego dewiza powinno być „Pecunia non olet”. Zartem tym Monopol Tytoniowy poczuł się dotknięty tak boleśnie, że wniosł skargę za pośrednictwem policji do sądu grodzkiego, dowodząc, że redaktor „Muszy” dopuścił się obrazy urzędu.

Obrazy tej nie mógł się dopatrzeć sąd grodzki i red. Buchnera uniewinnił. Urząd Monopoli Tytoniowego wniosł odwołanie od tego wyroku.

Urząd, czy nie urząd? Oto jest pytanie... Wszyscy chcą uważać siebie za urzędników; i monopolarze tytoniowi, i arboniarze, i sprzedający znaczki pocztowe... Raz na zawieszono bytoby stwierdził, że „jednak” to są przedsiębiorstwa i że „jednak” obowiązujący jest kupiecki stosunek do klientów...

Wyrok sądu okręgowego naszym czytelnikom zakomunikujemy.

POKOJE

TANIE. CZYSTE I CICHE
W HOTELU ROYAL

Warszawa Chmielna 31
Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego”
15% rabatu

Nielegalny lombard na Pióromoncie

Policja na podstawie obserwacji i długotrwałych wywiadów ustaliła, że niejaki Antoni Michniewicz, zam. na Pióromoncie prowadzi nielegalny lombard. Zarządzono rewizję, która potwierdzi-

ła w całej rozciągłości otrzymane przez policję informacje.

Przeciwko Michniewiczowi wszczęto dochodzenie. (c.)

KTO CHCE ZAROBIĆ 400 tysięcy złotych!

Co hamuje akcję przebudowy jezdni wileńskich?

Na ulicy Mickiewicza u wylotu Sierakowskiego pozostawiono brzydką plamę kocich łbów, odcinającą się przykro od pobliskiego asfaltu i kostki bazaltowej. Malkontenci, nie zgłębiwszy sprawy, zaczęli narzekać na „beżołówie miejskie”.

„Kocie łby” w śródmieściu zaczynają razić. Jezdnie Wilna europeizują się, wymagania wilnian stają się coraz większe. Podnosi się już alarm z powodu byle brzydkiej plamy.

Alarm z powodu plamy na ulicy Mickiewicza jest o tyle chybiony, że w niedalekiej przyszłości, może już w przyszłym roku,

Sierakowskiego zmieni swój bieg. Zniknie kłopotliwe załamanie na ul. Mickiewicza, prowadzące na Montwiłłowską, i jezdnia pobiegnie przez część ogródka szkolnego, odetnie trochę Zygmuntowskiej i placu, na którym prosperuje dziś skład drzewa. Zostawiono więc kocie łby na tym odcinku Mickiewicza, na którym odbędzie się przesunięcie jezdni ul. Sierakowskiego.

Ale alarm podnosić trzeba. Nie wszyscy może wiedzą, że z powodu braku kostki nowoczesna jezdnia Zawalnej nie została w tym roku wykończona. Magistrat opracował plan regulacji tej ulicy, przygotował nawet kostkę, ale trzeba było ratować sytuację na Mickiewicza, gdzie zabrakło kostki. Przerwano więc roboty na Zawalnej. Dlaczego zabrakło kostki? Bo jej

nie dostarczyły wytwórnie wołyńskie.

Wilno ma duże kłopoty z kostką kamienną. Od lat co roku powtarza się to samo: pieniądze na zakup buława, wytwórnie wołyńskie otrzymania zamówienia i... spóźniają się z dostawą tak skandalicznie, że hamują przebudowę jezdni. Co roku pozostaje niewykonana część robót z powodu braku kostki kamiennej.

Wytwórnie wołyńskie opóźniają się z dostawami, bo mają za dużo zamówień.

Nie mogą obsłużyć wszystkich klientów. Praca wre tam na trzy zmiany, co roku powiększana jest produkcja, jednak mimo wszystko kostki nie wystarczy.

Sytuacja naszych władz miejskich, trzeba przyznać, jest kłopotliwa, bo nie nie wskazuje na to, by w przyszłości dostawa kostki poprawiła się.

Istnieje jednak wyjście bardzo korzystne nie tylko dla Wilna lecz i dla niektórych terenów Wileńszczyzny. Chodzi o zorganizowanie produkcji kostki kamiennej na miejscu.

Sprawa ta powinna wreszcie zainteresować bliżej te nasze gminy, które obfitują w glazy narzutowe.

Magistrat wileński konsumuje rocznie przeciętnie ponad 20 tysięcy mtr³ kostki wartości ponad 400.000 złotych. W obecnej chwili 17 tysięcy mtr³ sprowadza się z oddalonych wytwórni, zaledwie 3 tysiące mtr³ zakupuje się na miejscu.

Te 3 tys. mtr³ kostki miejscowej wytwórni, wynik dość długich starań magi-

stratu. Kamieniarze pobliskich gmin z początku nieufnie odnosili się do apelu władz miejskich. Bali się, że będzie dużo braków, że wyprodukowanej przez nich kostki nikt nie kupi. Dziś nieufność to została przezyciężona i kostkę dowożą z gm. rzeszańskiej (najwięcej), mejszagolskiej, niemeczyńskiej i z przedmieść Wilna. Magistrat skupuje kostkę z granitu miejscowego

bez ograniczenia, płaćąc po 18,50 złotych za mtr³. Dostawcy są z tej ceny zadowoleni. Przed tym płacono im po 16,50 zł, niedawno zaś podniesiono cenę, aby zachęcić do większej produkcji.

Mimo wszystko nie ma nadziei na podniesienie produkcji kostki miejscowej. Magistrat w swoim czasie zwrócił się z apelem do poszczególnych gmin, prosząc je o zorganizowanie produkcji kostki lub zainteresowanie

sowanie tą sprawą bezrobotnych kamieniarzy (np. w Braślawskim). Nie dało to jednak rezultatu, ponieważ kamieniarze z nieufnością odnieśli się do inicjatywy gminy. Sprawa utknęła na martwym punkcie.

Trzeba podnosić alarm, że Wilno odczuwa brak kostki, że roboty brukarskie są hamowane, wtedy gdy na zakup kostki są pieniądze, gdy na polach Wileńszczyzny jest wbród kamieni, doskonale nadających się na wyrób kostki, wtedy gdy w niektórych gminach pełno jest bezrobotnych kamieniarzy.

Przykre świadectwo naszej nieudolności! Kilkaset tysięcy złotych mogą zarobić rocznie bezrobotni kamieniarze Wileńszczyzny. Mamy wszystko: kamień, ludzi, pieniądze — brakuje jednego — inicjatywy. I dlatego tracimy. (wl.)

40.000 metrów kw. gładkiej nawierzchni jezdni otrzymano w roku bieżącym Wilno

Powierzchnowe obliczenia wykazują, że w roku bieżącym ułożono ulepszonej nawierzchni w Wilnie około 40.000 mtr kw. Jeśli się weźmie pod uwagę, że w ciągu poprzednich lat ułożono tylko 34.000 mtr.

Przy okazji trzeba podkreślić, że suma, jaką wydatkował w roku bieżącym Magistrat na drogi i place, jest również wyjątkowo duża — wynosi bowiem 1.815.737 złotych.

Wybory do rad gromadzkich na terenie woj. wileńskiego odbędą się w grudniu

Wybory do rad gromadzkich na obszarze województwa wileńskiego zostały już zarządzane przez wszystkich starostów powiatowych. Głosowanie w większości gromad odbędzie się w ciągu grudnia rb. Wojewoda wileński rozporządzeniem z dnia 20 września rb. dokonał nowego podziału gmin na gromady. Obecnie liczba gromad w województwie wileńskim wynosi 1.629 zamiast dawnych 881.

W związku z wejściem w życie z dniem 13 bm. nowych przepisów regulujących eksport włókna lnianego za granicę, z dniem 14 bm. została uruchomiona w lokalu Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej Delegatury Rady Handlu Zagranicznego R. P.

Delegatury Rady Handlu Zagranicznego Rzecznej Polskiej w Wilnie

Do zadań Delegatury należy m. in. wydawanie eksporterom lniarskim zgodnie z wymienionymi wyżej przepisami zaświadczeń na bezcłowy wywóz włókna lnianego, do otrzymania których są uprawnione firmy, figurujące w odpowiednim rejestrze Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Ponadto delegatura jest upoważniona do wydawania innych zaświadczeń eksportowych, przewidzianych odpowiednimi przepisami Ministerstwa Przemysłu i Handlu, niezbędnych przy wywozie włókna lnianego za granicę.

W związku z wejściem w życie z dniem 13 bm. nowych przepisów regulujących eksport włókna lnianego za granicę, z dniem 14 bm. została uruchomiona w lokalu Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej Delegatury Rady Handlu Zagranicznego R. P.

Cło wywozowe na włókno lniane poprawi naszą markę za granicą

Rozporządzeniem ministra skarbu z dn. 5.XI. 1938 r. wprowadzona została z dniem 14.XI. 1938 r. cło wywozowe na włókno lniane.

Cło powyższemu, które wynosi 100 zł od 100 kg nie podlega włókno lniane, wywożone za granicę za zaświadczenia mi ministra p. i h. Zaświadczenia te będą wydawane przez Ministerstwo P. i H. za pośrednictwem Rady Handlu Zagranicznego — tylko eksporterom włókna lnianego wpisanym przez Ministerstwo P. i H. do rejestru eksporterów, wywożących włókno lniane o pewnych ustalonych standardach. Tryb postępowania przy wydawaniu zaświadczeń określi obwieszczenie ministra przemysłu i handlu.

dla naszego eksportu, gdyż wyeliminuje z eksportu firmy niesolidne oraz transporty stojące jakościowo na niskim poziomie, ułatwi standaryzację włókna lnianego, jednym słowem poprawi markę naszego lnu za granicą. Nie trzeba dodawać, że tego rodzaju akcja jest pożyteczna zarówno dla handlu pracującego rzetelnie i na zdrowych podstawach, jak i dla rolnictwa.

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Występy Janiny Kulczyckiej
Dziś o godz. 8.15 wiecz
Krysia Leśniczanka

Cło wywozowe ma duże znaczenie

Środa Literacka

O literaturze węgierskiej

P. Tibor Csorba, literat węgierski, pracujący od roku w Polsce nad zbliżeniem kulturalnym polsko-węgierskim, znany jest już czytelnikom „Kurjera” z dwóch artykułów opublikowanych w „Kolumnie Literackiej” (w kwietniu i lipcu rb.). Odczyt onegdajszy był w znacznej mierze powtórzeniem tych artykułów, uzupełnionym i wzbogaconym o część krajoznawczą, ilustrowaną przez frotczami. Nie będziemy więc tu streszczać wykładu prelegenta, zatrzymamy się tylko na jego myślach przewodnich.

Stosunki literackie polsko-węgierskie nawiązały się już w czasach renesansowych kiedy to na dworach polskich bawił się: pisał Węgier Balazsi, a Węgrzy znów podejmowali Czachnowskiego z Czachnowa. Po tym jednakże się urwało i dopiero okres walk o niepodległość, czasy Petöffiego nawiązują znowu stosunki kulturalne. Niestety, dziś głównymi reprezentantami „literatury” węgierskiej stali się dla Polaków, jak i dla wielu innych narodów, międzynarodowi właściciele fabrykacji komedii bulwarowej (Bus-Fekete itp.), których nie bierze pod uwagę żaden poważny podręcznik literatury węgierskiej. I tu właśnie — mówił „między wierszami” prelegent — rysuje się cała różnica stosunku do literatury węgierskiej w Polsce a na Zachodzie Zachód bowiem zna dobrze nie tylko ten repertuar bulwarowy, ale i prawdziwą literaturę węgierską, podczas gdy u nas niezmiernie mało dotąd zrobiono w tym kierunku.

Ta nieznajomość jest widać aż tak głęboka, że — jak to stwierdziliśmy na sobie słuchając odczytu — skłonni jesteśmy traktować z nieufnością superlatywy, których prelegent nie szczędził każdemu z omawianych pisarzy. Padają określenia takie jak „nikt w literaturze światła nie dorównał mu w opisie”, „pisarka - święta” itp. Jaka szkoda, że prelegent nie postarał się, choćby kosztem fotografii, które można oglądać w pierwszym lepszym prospekcie turystycznym — o ilustracje właśnie literackie, to znaczy o przekłady wierszy i choćby drobnych fragmentów prozy. Zyskałaby na tym z pewnością atrakcyjność wieczoru, jego żywość i siła przekonywująca.

Bo jeśli chodzi o sam stosunek nasz do Węgier i ich kultury, to przecież przekonawaliśmy nas nie trzeba! Jesteśmy pełni jak najlepszej woli, jesteśmy ciekawi — czegoś więcej niż widokówki i ogólnikowe superlatywy. Jim.

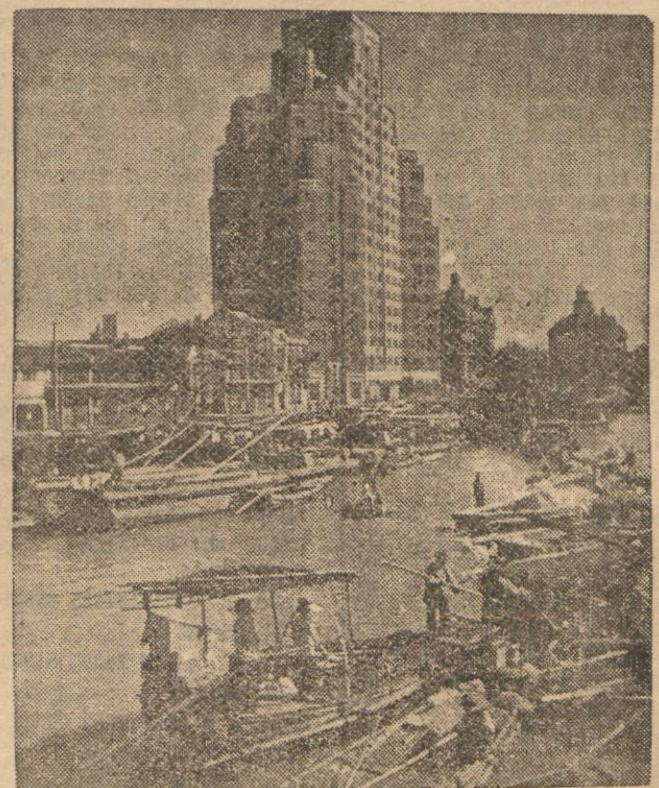
Hotel EUROPEJSKI
w WILNIE
Pierwszorządny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

Wywiadowcy opieki społecznej otrzymają jednorazowy dodatek „funkcyjny”

W związku z wzrostem bezrobocia, wzrosła automatycznie praca wywiadowców miejskiej opieki społecznej. Wydział ten zasypywany jest podaniami o zasiłki, pracę i wsparcie.

Ponieważ podaż takich jest bardzo dużo, wywiadowcy wydziału opieki społecznej przeciążeni są pracą. Zwrócili się oni do Prezydium Zarządu Miasta, prosząc o przyznanie im specjalnego dodatku funkcyjnego. Podanie wywiadowców było rozpatrywane na wczorajszym posiedzeniu Magistratu. Narazie przyznano jednorazowy nieznaczny dodatek pieniężny.

Z Dalekiego Wschodu



Rzół oka na port rybacki i handlowy Szanghaju. Obok małych dżonek rybackich, widzimy wspaniałe, nowoczesne drapacze chmur.

JECOROL
MAG. A. BUKOWSKIEGO
ZWIĘKSZA WAGĘ, WZMACNIA OGÓLNIĘ
STOSOWANY JEST
ZAMIAST
TRANU
SMACZNY; SKUTECZNY
W UŻYCIU PRAWIE OD PÓŁ WIEKU

Telegram gratulacyjny wileńskich Litwinów do prezydenta Smetony

W związku z ponownym wyborem Smetony na prezydenta Republiki Litewskiej miejscowi Litwini wysłali do niego telegram gratulacyjny, zaznaczając, że z przyjemnością wspominają te czasy, kiedy przyszedł prezydent wyzwolonej Litwy pracować w Wilnie w charakterze urzędnika bankowego i brał czynny udział w życiu miejscowych Litwinów.

W dniu święta niepodległości Łotwy

konsul łotewski w Wilnie p. Feliks Donas będzie przyjmował życzenia od godziny 5 do 7.

Święto Niepodległości w Gimnazjum im. Kr. Zygmunta Augusta

Wszystkie szkoły urządzały mniej lub bardziej wspaniałe obchody ku uczczeniu 20 lecia Niepodległości Polski, ale uroczystość ta nosiła odmienny, nie szablonowy, charakter w gimnazjum im. kr. Zygmunta Augusta. Gdy wszedłem na rozległy korytarz gimnazjalny, miałem wrażenie, że jestem w jakiejś szkole wojskowej; stoją dwa długie szeregi uczniów w mundurach Przysposobienia Wojskowego z karabinami u boku. Po chwili rozlegają się dźwięki mazurka Dąbrowskiego, komenda „w prawo patrz” i płynnie sztandar, niesiony przez uczniów, którzy jeszcze bardziej przypominają żołnierzy ze względu na paski pod broją. Komendant prof. Maliszewski składa raport o stanie liczebnym Hufca dyrektorowi Żelazkiemu, który w gorących słowach przemawia do młodzieży. Następnie w imieniu Opłaki Rodzicielskiej J. Karwowski ofiarowuje Hufcowi dar w postaci 40 masek przeciwgazowych, szkolna Bratnia Pomoc przynosi 200 zł na zakup sprzętu ćwiczebnego, a gminy klasowe ofiarowują wiatrówe. Z kolei dyrektor rozkłada świadełwa tym, którzy przeszli obóz letni Przysposobienia Wojskowego. Na tym się zakończyła pierwsza, „wojskowa”, że tak powiem, część uroczystości.

Przy dźwiękach marsza Hufiec wszedł do auli na akademię. Tutaj pięknie przemawiał prof. W. Kwiatkowski. Chór odśpiewał szereg piosenek, a orkiestra smyczkowa odegrała kilka utworów.

Obchód skończony, młodzież wraca do domu. Obecny.

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA
„ZNICZ”
WILNO, BISKUPIA 4, TEL. 3-40
Wykonuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa
PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

Czytelnia Nowości
Wilno, ul. Św. Jerzego 3
OSTATNIE NOWOŚCI
Lektura szkolna — Beletrystyka —
Naukowe — Wysiłka na prowincję
Czytnia od 11 do 18.
Kaucja 3 zł. Abonament 1.50 zł

Zachłanna pelargonia pożarła 560 rubli w złocie

Propagator oszczędności w szkole postępował inaczej w domu

Pan Józef Wasilewski, stary, jeszcze z czasów przedwojennych, nauczyciel szkoły powszechnej w Mirze pow. stołpeckiego chwycił sobie na „czarną godzinę” 560 rubli w złocie, jakie zaoszczędził w ciągu swej b. długiej kariery nauczycielskiej. Aby uchronić je przed kradzieżą, zamurował w piecu do pieczenia chleba.

żar, w zagrodzie Afanasja Lapszy, wobec czego p. Wasilewski uznał schowek ten za nie pewny i oszczędności złożył w doniczce z pelargonią.

Następnego dnia p. Wasilewski miał wykład w szkole na temat oszczędności i ilustrował praktycznie sposób prowadzenia kas oszczędnościowych.

Po powrocie do domu p. Wasilewski

stwierdził z przykrością, że pelargonia jest na miejscu, natomiast 560 rubli w złocie ulotniło się w tajemniczy sposób, jak eter...

Wzięty w krzyżowe ognie niejaki Sztut i służąca, jako podejrzani o „pelargonizację”, nie przyznali się do winy.

560 rubli zginęło bez śladu. Zawsze jest tak, gdy ktoś mówi jedno a robi drugie.

100 zł. za pudełko zapalek

17-letni młodzieniec „przehulał” w ciągu 24 godz. 2 tys. zł.

Ubiegłej nocy ogólną uwagę publiczności w restauracji „Zacisze” zwracali dwaj 17—18-letni chłopcy. Wykazali oni bardzo „szeroki gest” i posiadanie znacznych zasobów gotówkowych.

W pewnym momencie jeden z młodzików ZAPŁACIŁ „PICCOLO” ZA PUDEŁKO ZAPALEK... 100 ZŁ.

Młodzieńcy zdradzali coraz „szerszy gest”. Zamawiali najdroższe trunki, najwystawniejsze zakąski, zaprosili do swego stolika dwie fordanserki i zabawa rozgorzała w jak najlepsze.

Nieco później towarzyszyło przeszło do gabinetu, skąd popłynęły dalsze zamówienia. Za najmniejszą przysługę „młodociany potentat” płacił z gestem, którego nie powstydziliby się

AMERYKAŃSKI MILIONER. Kim byli młodzieńcy? Skąd posiadali tyle gotówki? Pytanie to, które intrygowało ubiegłej nocy obserwatorów, dziwnymi drogami (kto pozna zawile drogi wywiadu policyjnego) zainteresowało policję śledczą.

Rozłożono obserwację, zaś wczoraj aresztowano jednego z młodzieńców.

Przeprowadzona rewizja przyniosła nadspodziewany wynik. Wszystkie kieszenie marynarki i płaszczka wypchane były banknotami i bilonem. Ogółem znaleziono przy nim

11 TYSIĘCY ZŁOTYCH W GOTÓWCE. Na pytanie skąd ma tyle pieniędzy, młody „dżentelmen” odpowiedział arogancko:

— A cóż to, nie mogę posiadać przy sobie pieniędzy.

W miarę jednak dalszego przesłuchania młoda „bogacza” zaczęła rzędnąć załamaniem i przyznała, że będąc pracownikiem pewnej poważnej firmy warszawskiej

ZDEFRAUDOWAŁA 13 TYS. ZŁ.

Znalazłszy się w posiadaniu tej sumy udał się niezwłocznie na dworzec pierwszym pociągiem wyjechał do Białegostoku Tam poznał młodego wilnianina, któremu się zwierzył, że posiada dużo pieniędzy i chce się „morowo” zabawić. Przyjechał z nim do Wilna i z dworca

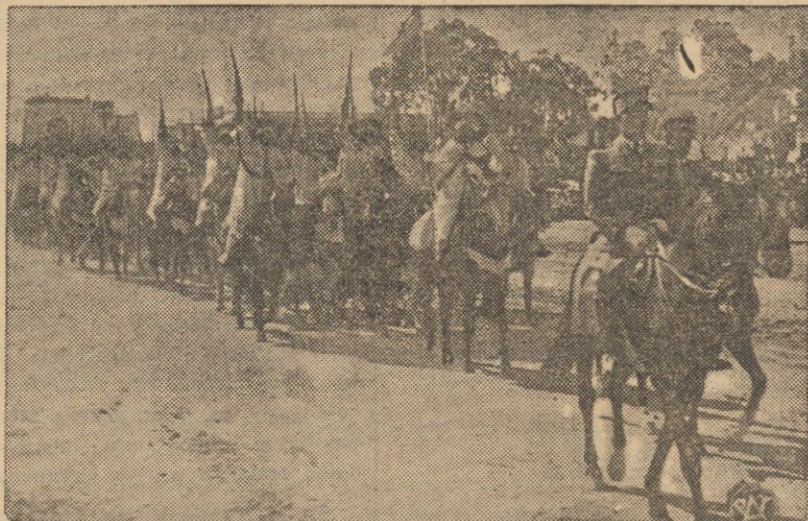
młodzi ludzie od razu pojechali do „Zacisza”.

Młodociany defraudant nazywa się Józef Lipko. Twierdzi on, że w ciągu jednej doby „puścił” dwa tysiące zł. Pozostałe 11 tysięcy z policją zakwestionowała. Jednocześnie powędrował

RADIOGRAM DO WARSZAWSKIEGO URZĘDU ŚLEDZCEGO

w którym policja zapytuje o „wyczyny” młodocianego defraudanta. Odpowiedź jeszcze nie nadeszła. [c]

Defilada partyzantów



Partyzanci spod Rifu „Zaira”, na defiladzie w Casablance, podczas uroczystego odsłonięcia pomnika marszałka Lyautey, twórcy francuskiej potęgi kolonialnej.

MODY

W sezonie jesienno-zimowym

Sukienki na rano i na wczesne popołudnie są krótkie, opięte, zachodzące na szyję, wszystkie prawie zapinają się na błyskawiczne zamki, niekiedy przód zdobia drobne zmarszczki, wielkie guzy z masy wszelkiego rodzaju, olbrzymie aksamitne szarfy krzyżujące się na przodzie stanika, lub na plecach tailleuru, stebnowane doły sukien, a jak się da, to i podwójne starostwieckie falbanki — oto co nosi się w Paryżu.

Płaszczki wykonane są najczęściej z ukosnych pasów wełny i karakulów. Do najdziwniejszych modeli okryć należy peleryna ze śliwkowej wełny z przodu nieznacznie przechodzącą w żakiet i ozdobiona szalowym kołnierzem z białego lamparta, Trykotowe bluzki w odcieniu gołęmb do bords żakietów i szarych kraciastych spódnic — to specjalność domu Schiaparelli. Połączenie koloru popiołu z mlecznym smaragdem, łączenie odcieni bleu indygo z malinowym i stało wym — to wszystko paleta barw Schiaparelli. A teraz jeszcze jeden styl tego domu: kurtki sznurowane na przodzie skórzanym sznurowadłem, o wyłogach z aksamitu i haftowanych epoletach, haft na kołnierzykach złote guziki, bluzki z lamy lub różowej mory, wytłaczanej w różowe aksamitne kwiatki. Czarne welourowe bolerko obszyte złotym galonem nadaje się do każdej niemal wieczorowej tualety. Tak samo, jak kapturek z kociuchami piór zawiązany pod broją. Wieczorowy tailleur z georgetty w kolorze błękitnym usiany brylantowymi gwiazdami na malinowym atłasie jest kreacja, której może się nie powstydzić najbardziej wyrafinowana eleganka.

Jesienna paleta rdzawo - czerwona ma w tym roku inny wyraz. Co drugi kapelusza

co druga mufka — to nowy ton fioleto, falksi lub pivoine. Dzisiejszy tailleur podlega najdziwniejszym wpływom i przemianom. Falujące bordiury z futra znajdują zastosowanie na każdym niemal kroku. Puszyszpompomy, hafty i aksamitne przycięcia uchodzą już za nieodpowiednie przybrania do tailleuru. Szarfy, kokardy, ozdobne mufki, szeroko rozłożone wyłogi — wszystko to podszycie się pod pojęcie klasycznego tailleuru. Co drugi kostium obszyty jest jednym lub paru rzędami futra. Nowy tailleur bywa trzech rodzajów: pierwszy typ — to plisowana spódnica, towarzysząca krótkim żakietowi, przy czym takie deux pièces składa się zwykle z dwóch rodzajów materiału. Drugi typ tailleura to modele Chanel. Luźne bolerko tego „domu” mają rozmaite długości, ale zato spódnice nie mierne wąskie. Chanel brzeży swoje żakiety na wzór hiszpańskich drobnymi pompomami, co daje niezwykle trochę, ale wcale nie efekt. Bolerka Vionnet mają krótką rękawicę, przedłużoną sztucznie naszytymi spódnicy. Schiaparelli ozdabia swoje kieszenie i wyłogi inkrustacjami z futra i dziwnymi dużymi guzikami. Maggy Rouff przetrzymuje żakiety dłuższe od ogólnie przyjętych tym roku, ale zato obcisła bardziej od innych biodra. Spódnica Maggy Rouff jest również dłuższa od spódnicy innych „domów” co wydłuża i wysmukła modelki tej firmy. Vera Borea dodaje do swoich tailleurów słowe kołnierze ze srebrnych fisów, przechodzące w obramowanie z przodu a niekiedy i całego żakietu i nawet spódnicy obszytą się u dołu futrem. Patou lamuje żakiety rakulową, wypustką, taką samą wypustką brzeży spódnicy. Céline.

Tabela loterii

1 dzień ciągnięcia 2-jej klasy 43-jej Loterii Państw.

Główne wygrane

I i II ciągnięcie

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 46837
5.000 zł.: 52515 131811
2.000 zł.: 51038 11227 58128
1.000 zł.: 16209 77096 111143 134919
500 zł.: 31400 34736 44000 48364 138235
250 zł.: 3667 20632 44753 52294 74360 81651 82426 89471 91440 92837 119074 119151 121741 122765 123516 128308 132828 132658 139876 149880

Wygrane po 125 zł.

102 405 219 396 2012 3126 385 4039 677 5174 835 684 6100 7237 871 8138 10255 539 672 740 125838 786 14132 86 411 89 15563 81 961 16473 508 17396 524 880 18012 887 19628 20652 21512 74 812 947 22124 543 23564 24882 26377 512 665 759 26204 459 739 895 27476 493 28337 976 29179 273 14 40 242 617 18 866 31291 502 694 858 934 32058 141 699 734 930.

33258 952 54151 75 637 995 36364 423 604 836 37436 637 96 38190 426 91 709 43 39807 40605 41370 575 42114 630 43108 35 291 458 663 788 852 96 44120 472 581 46226 314 48 832 901 47027 75 702 98 828 98 48076 134 804 49188
50293 51060 611 41 52065 859 53287 351 861 54080 298 688 947 53399 601 56719 57883 58336 673 59487 740 60885 61002 357 67 616 50 785 63110 64079 805

65471 827 66143 67391 69391 689 78215 98 74252 522 75033 754 903 76083 759 77897 78015 432 733 987 79202 882 942 80521 81219 574 82154 761 876 89494 728 84428 660 85181 462 86500 783 87718 76 883 640 89013 685 90204 669 80 91103 50 808 799 854 92141 382 979 91 93899 94202 95386

97133 464 98541 99559 100021 789 101165 586 807 74 102632 977 103109 282 587 73 104418 105091 329 624 106047 107448 888 108216 109107 231 788 939 110058 233 111177 12071 13288 11420 786 974 115308 05 435 885 116729 874 117683 903 86 118140 412 119194 821 927 28 120043 483 702 122278 638 123597 124601 728 894 125500 94 922 126868 127092 784 934 128056 129587 74 718 130298 986 131725 132543

133616 883 134318 135007 295 926 138095 991 140126 454 141737 143278 874 796 145971 146074 777 851 147255 468 517 148004 397 922 149308 427 845 151130 520 152194 291 153611 154682 55990 956 156194 157021 585 77 53 73 81 158349 537 69 653 700 159198

Wygrane po 62,50 zł.

27 226 329 467 744 1208 91 581 2096 201 573 722 3129 582 735 914 4499 652 905 5006 132 46 335 53 81 492 715 6569 7352 866 8032 267 830 477 636 712 68 9119 68 73 257 336 22 72 46 603 965 85 10146 56 242 776 11227 64 502 12849 13128 779 943 14056 458 799 954 15299 315 541 681 920

16130 673 893 933 17098 155 66 209 634 18408 651 873 19032 243 4 4352 86 510 803 82 20024 307 21882 538 738 22377 428 23294 968 24179 860 573 25168 238 359 580 666 834 962 26184 203 75 886 400 27436 517 28193 227 689 895 29215 761 901 56 30019 266 633 70 874 32031 439 716 993 32995 78 497 538 60 669 75.
33099 128 251 501 667 738 34425 35419 30 809 974 36160 78 37365 480 38005 644 757 869 976 39371 480 818 40116 46 51 259 422 641 41140 773 870 90 981 42182 287 304 43189 261 430 96 44258 405 61 77 909 45025 111 39 71 427 47 92 587 625 713 831 46189 812 90 946 50 47023 157 264 458 650 65 74 781 48138 49006 170 433 77 737 936

50891 478 733 961 51164 52180 259 353 4177 512 617 53061 139 212 389 42 4512 54816 55216 494 695 56023 21 4706 57211 324 401 560 58011 402 504 19 608 829 59024 71 387 550 63 647 81
60095 257 555 628 72 930 43 61287 403 22 53 76 554 648 819 62591 63572 64226 429

65098 599 66132 67810 68004 69076 684 891 70335 54 766 71026 82 57 72001 140 72 270 743 46 951 79086 599 696 74081 798 76015 77059 106 256 546 78079 421 48 79271 308 649 61 776 80216 503 84 745 944 81173 426 767 83107 66 297 462 524 614 84809 85087 98 168 86090 91 197 233 396 436 632 777 87606 780 88338 487 861 89950 605 32 91056 448 531 92575 647 929 41 93294 382 597 757 917 94209 318 95886 77 96258 656 908

98496 578 756 99551 632 93 797 849 972 100084 586 93 731 877 80 101161 610 862 102045 300 802 103256 353 104587 788 105364 581 939 106220 588 107475 506 656 79 852 938 108527 700 109515 652 88 778 111260 71 384 568 811 93 12039 685 115380 116004 144 940 117242 623 840 118197 838 94 263 119231 337 527 120678 113 473 561 674 121145 421 507 755 82 122060 642 809 917 78 123157 494 124046 141 376 761 946 125215 62 126815 127040 458 816 128411 745 827 940 129109 500 16 767 131167 206 995 132306 487 668 831 913

133220 521 134457 520 715 95 871 135234 604 983 137556 95 709 138433 795 837 139175 601 49 64 806 140380 405 8 18 951 141085 249 503 905 142219 616 143150 607 144176 303 486 619 145594 927 146558 847 964 147087 844 148895 149397 788 855 150191 151167 231 804 60 415 85 605 49 842 997 152258 153069 541 914 25 154020 573 869 914 155139 947 156322 86 651 157362 586 711 158095 518 159383 93

133220 521 134457 520 715 95 871 135234 604 983 137556 95 709 138433 795 837 139175 601 49 64 806 140380 405 8 18 951 141085 249 503 905 142219 616 143150 607 144176 303 486 619 145594 927 146558 847 964 147087 844 148895 149397 788 855 150191 151167 231 804 60 415 85 605 49 842 997 152258 153069 541 914 25 154020 573 869 914 155139 947 156322 86 651 157362 586 711 158095 518 159383 93

III ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20,000 zł. padła na Nr. 70104.
75.000 zł.: 8627.
10.000 zł.: 31834 67377 71249 134428 152528.

5.000 zł.: 39713 52053 85831 98753 124683 152785.

2.000 zł.: 41525 78695 81225 82995 158258 150061.

1.000 zł.: 1282 2858 20960 31531 66626 71121 77759 81621 102773

109524 124854 150554.

500 zł.: 10975 14331 19201 33593 36027 37862 46114 53091 115393 122696 151214 152308 159569.
250 zł.: 1065 3668 7473 9278 14020 14035 14445 14802 18671 22759 24230 26781 30736 41736 41818 46283 47689 48768 52962 56119 61988 66136 67294 67712 68747 69337 70429 74752 81209 84237 85969 86606 92587 94598 96858 99340 100100 101549 103480 104135 110998 126524 126823 128786 130256 139923 141658.

Wygrane po 125 zł.

148 667 867 3326 5023 79 733 43 81 6500 49 7398 594 8054 173 783 10 52 12290 436 95 518 13021 39 295 708 846 15263 481 782 16868 17102 871 18671 19004 441 617 20453 931 21695 82 22085 706 23022 104 24401 804 26646 03 27321 28453 29005 403 30134 376 31091 134 611 787 88 913 32530 681 781 804 19 33599 34084 502 808 35143 340 840 36143 900 37031 134 627 38067 632 732 39642 706 44144 894 766 42004 548 43302 704 56 64 44677 45109 794 46099 788 47375 901 88191 716 49367 50329 419 546 856 80 51693 52134 889 948 64 54077 55 670 737 818 55869 56424 701 57450 58626 928 48 59179 209 323 61 453 782 138 413 61373 62396 63938 64378 499 880 65980 66157 775 756 884 67058 769 936 68061 945 75 69035 728 94 70151 53 70 327 71258 72073 364 812 66 73155 346 573 692 74637 76239 327 51 719 819 938 70 77889 78195 485 948 79398 821 80105 98 641 82 81215 82605 83442 831 84128 526 85507 837 86510 656 87310 88229 457 89586 814 91442 501 4 716 92335 465 84 995 93199 238 94277 679 884 95084 700 96101 232 41 316 36 97540 98613 533 637 99302 511 99 100468 10284 103312 443 10462 159 641 106894 930 107908 108516 816 109551 709 110659 111643 112926 113085 305 9 25 91 625 114301 115145 981 116210 117443 118203 391 119053 514 120682 121554 122136 356 460 95 506 829 938 123492 574 632 983 125166 126030 127166 128003 253 952 129087 665 840 130852 131023 66 112 573 648 132927 134168 734 135148 322 84 888 136142 739 806 138409 876 942 139079 240 693 747 831 140587 895 141028 841 85 142192 304 753 144304 713 145254 609 767 146140 56 990 147437 975 148153 512 800 919 149155 525 662 150309 151711 26 874 152188 90 239 959 153130 21 154196 705 155048 156807 157768 158996 159996

Wygrane po 62,50 zł.

1329 416 542 694 990 2128 626 3098 113 736 803 4129 297 364 922 5249 384 437 977 6162 521 926 65 7188 610 870 8699 9755 807 11467 818 48 63 12470 593 645 13072 629 14124 219 498 559 837 15311 16035 208 780 17000 40 400 667 968 18047 19073 122 273 432 717 821 20931 21025 34 142 588 22739 23153 234 24497 503 457 25205 94 447 66 572 883 26355 461 850 27231 95 646 715 16 28313 871 29136 30071 163 535 58 31204 381 407 92 32192 228 57 780 912 34 33041 103 89 640 725 41 834 89 34534 701 834 35489 966 36490 999 37029 124 56 853 38268 549 679 968 88 39268 40065 126 45 630 41139 248 470 42003 44 0604 812 43601 267 618 44260 73 326 514 20 50 800 45104 95 274 670 708 883 47096 120 417 88 95 745 866 48026 334 564 716 839 901 49182 261 50082 659 740 837 39 51495 514 834 52228 495 507 728 53014 303

906 18 87 54050 60 651 775 862 55049

439 59 503 706 40 56323 507 40 748 843 57027 240 338 52 432 628 745 956 97 58408 46 739 59013 250 313 715 60360 61245 465 599 76 61245 465 589 62847 923 63664 64319 50 553 65056 126 260 494 531 66050 267 94 334 902 67433 20 725 887 68385 493 69514 40 74 631 30 848 967 70389 71691 722 72110 826 73316 74164 222 336 503 75564 614 90 703 76254 795 934 77298 956 544 80018 108 578 895 975 81046 82 171 322 82412 34 89 344 84

KRONIKA

Listopad
18
Piątek

Dziś: Odonia P.
Jutro: Elżbiety Kr. Wd.

Wschód słońca — g. 6 m. 58
Zachód słońca — g. 3 m. 13

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie z dn. 17.XI. 1938 r.

Ciśnienie 763
Temperatura średnia + 4
Temperatura najwyższa + 6
Temperatura najniższa + 2
Opad 0,4
Wiatr: półn.-zach.
Tendencja barom.: lekki spadek
Uwagi: dość pogodnie

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Jundzilla (Mickiewicza 33); S-ów Mańkowska (Piłsudskiego 30); Chrościckiego i Czaplńskiego (Ostrobramska 25); Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Pełkiewicza i Januskiewicza (Zarze-
cze 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokołska 42); Szantyr (Legionów 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

30.000 zł na obuwie i ubranie dla najbardziej potrzebujących. Zarząd Miasta uchwalił wyasygnować 30.000 złotych na zakup obuwia i ubrań dla najbardziej potrzebujących uczniów szkół powszechnych.

SPRAWY SZKOLNE

Najbliższe egzaminy maturalne. Najbliższe egzaminy maturalne dla eksternistów odbędą się w lutym 1939 roku.

WOJSKOWA

Rejestracja rocznika 1921. W roku bieżącym po raz pierwszy będzie przeprowadzana rejestracja poborowych, urodzonych w roku 1921. Rejestracja rozpocznie się 1 grudnia r. i potrwa przez cały miesiąc.

Poborowi 1918 r. — uwaga! Rejestracja rocznika 1918 trwać będzie do końca bm. Niezgłoszenie się do rejestracji w tym terminie powoduje trudności przy staraniach o ulgi wojskowe. Rejestrację przeprowadza referat wojskowy Zarządu Miejskiego.

RZEMIEŚNICZA

Uwaga Rzemieślnicy! Wszyscy ci spośród rzemieślników-chrześcijan, którzy z jakichkolwiek powodów nie mają kart rzemieślniczych, zechcą się zgłosić do Związku Rzemieślników Chrześcijan w Wilnie, (Ad. Mickiewicza 11 m. 9) celem otrzymania informacji co do uzyskania kart.

Sekretariat Związku czynny codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 18 do 21 (od 6—9 wieczorem).

ZEBRANIA I ODCZYT

Klub Włóczągów. Dziś tj. w piątek, 18 bm. w Instytucie Europy Wschodniej odbędzie się zebranie klubu z prelekcją prof. Konrada Górskiego: „Pochwała Macia Rózczyki, czyli o idealnym życiu politycznym szarego człowieka”.

Początek o godz. 20.15. Wstęp za zaproszeniami. Informacje w sprawie zaproszeń — tel. 16.90, w godz. 16—17.30.

Ciekawy odczyt. 22 listopada r. o godz. 19 w lokalu przy ul. Wielkiej 33 p. inż. Karol Klukowski, uproszony przez S'ownę rzemieślników Polaków w Wilnie, wygłosi odczyt na temat: „Zagadnienie hutnictwa żelaznego w Polsce”.

Ze względu na długoletnie doświadczenie inż. K. Klukowskiego, jako dyrektora największych w Polsce i Rosji hut żelaznych, odczyt może dać dużo ciekawego materiału nie tylko dla świata technicznego, lecz i szerszego społeczeństwa.

Wstęp wolny.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

Zarząd Koła Wileńskiego ZOR, wzywa swych członków do przybycia na

wykład pl. „Zasady użycia broni fow-rzyszącej w działaniach bojowych”, który odbędzie się 18.XI r. o godz. 18 w lo-kalu własnym przy ul. Orzeszkowej 11a m. 1.

RÓŻNE

Pokaz przyrządzenia ryb morskich. Liceum Gospodarcze ZPOK przy udziale Polskiego Zjednoczenia Rybaków Mor-skich w Gdyni zawiadamia, że w piątek, 18 bm., o godz. 18 w lokalu szkoły przy ulicy Bazylińskiej 2/19 odbędzie się po-kaz przyrządzenia ryb morskich. (Kotlety z dorsza, dorsz po polsku, smażony, pie-czony z jarzynami). Na pokaz ten pro-szeni są wszyscy zainteresowani propa-gandą ryb morskich i zastosowaniem ich w gospodarstwie domowym. Wstęp wraz z konsumcją 30 gr jako zwrot kosztów.

„Wilanie poznajcie Wilno”. — W najbliższą niedzielę 20 listopada br. wycieczka Związku Propagandy Turysty-cznej zwiedzi warsztaty Szkoły Technicz-nej. Objasnień udzielać będzie kierow-nictwo warsztatów.

Zbiórka uczestników wycieczki o g. 18 przed głównym wejściem do Bazyliki. Udział w wycieczce 20 gr od osoby.

LIDZKA

Posiedzenie Rady Miejskiej. 22 bm. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej m. Lidy. Na porządku dzien-nym przewidziane są sprawy podat-kowe oraz budżet dodatkowy na rok 1938/39.

Kanalizację i wodociągi otrzy-ma Lida. W ostatnich dniach przys-tąpiono w Lidzie do badań wodocią-gowo-kanalizacyjnych. Zostały rozpo-częte początkowe wiercenia, przepro-wadzane w kilku punktach miasta.

Budowa Ośrodka Zdrowia. Przy obiektach szpitalnych w Lidzie Zarząd Miejski oddał pod budowę ośrodka zdro-wia plac wartości 19.000 zł. Budowa oś-rodka posuwa się z każdym dniem. Finan-suje tę całą akcję, częściowo Fundusz Pra-cy, częściowo Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej. Gmach Ośrodka Zdro-wia dostawiany będzie do najnowszych wymagań zarówno higieny, jak i ochrony na wypadek ataków gazowych. Z insty-tucji tej korzystać będzie nie tylko miasto, ale i sąsiednie, najbliższe gminy.

Budowa rzeźni eksportowej. Spra-wa budowy miejskiej rzeźni eksportowej w Lidzie weszła już na drogę realizacji. Przed paru tygodniami przystąpiono do wznoszenia gmachu, który pomyślany jest w ten sposób, że w miarę rozwoju rzeźni poszczególne działy można będzie roz-szerzać przez ciągłe rozbudowywanie gmachu we wszystkich kierunkach. Kosztu rys budowy obliczony jest na 600.000 zł. Budowę finansuje Fundusz Pracy.

„Bławat Poznański” A. Miśkiewicz Lida, ul. Suwalska (w lokalu dawnych ja-lek miejskich na rynku). Wielki wybór to-warów. Ceny niskie i stałe. Obsługa szybka i fachowa.

BARANOWICKA

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Baranowiczach, przy technicznym wy-konaniu Polskiego Biura Podróży „Orbis” urządza wycieczkę pociągami popular-nym do Warszawy. Wyjazd z Baranowicz nastąpi 3 grudnia r. około godz. 21, po-byt w Warszawie w dniach 4 i 5 grudnia około godz. 24. Koszt przejazdu w oby-dwie strony 14 zł 90 gr łącznie z kosztami organizacyjnymi i zwiedzaniem Wars-zawy z przewodnikiem. Zapisy przyjmuje Polskie Biuro Podróży „Orbis” w Baranowiczach przy ul. Ułańskiej Nr 11 do dnia 30 listopada r. włącznie.

By nie łapał kłusowników i defraudan-tów drzewa. P. Andrzej Cwirko, solidny i ucz-ciwy pracownik dobrze spełnia swoje oba-wiązki jako gajowy. Dla ułatwienia objazdu lasu, będącego pod jego opieką, p. Cwirko używał roweru. Ta szybkość przenoszenia się z miejsca na miejsce sumiennego p. Cwirko oczywiście była nie na rękę kłusownikom i amatorom cudzego drzewa. Prześło dopil-nowali moment, gdy p. Cwirko zostawił

„Zmieńcie klucze od kasy”

Ciekawy list samobójcy, sekretarza gminy trockiej

Wczoraj donieśliśmy o samobójstwie sekretarza gminy trockiej Józefa Koło, który odebrał sobie życie, rzucając się w po-bliżu stacji kolejowej Rudziński pod ko-ła pociągu, udającego się do Wilna.

Kasa gminna oraz księgi kasowe i kon-trolne urzędu gminnego zostały opleczę-towane wskutek przypuszczenia, że po-wodem samobójstwa Józefa Koło była defraudacja.

Wczoraj przybył do Trok prezes rady gminnej Kurec oraz sekretarz Gwiazda. Ze względu jednak na to, że księgi nie zostały jeszcze zbadane dokładnie przez

prokuraturę — nie mogli przeprowadzić rewizji kasy.

Dokoła samobójstwa krążą w Trokach rozmaite pogłoski. W jednym z znale-zionych przy samobójcy chaotycznie pi-sanych listów znajduje się między innymi taka przestroga pod adresem władz gmin-nych: „zmieńcie klucze”. Zdanie to na-suwa przypuszczenie, że kasa została okradzona przez jakąś osobę trzecią, któ-rą dysponowała podrobionymi kluczami i bezpośrednio ofiarą której padł Koło. Czy tak było w rzeczywistości [c].

swój rower bez opieki i ukradli ten rower, a następnie pociąwszy opony i siodełko wrzucili ten rower do Szczary. Znalazła tam rower policja.

STOŁPECKA

Pożyteczna placówka. We wsi Be-rezno (powiatu stołpeckiego) znajduje się państwowa szkoła przysposobienia gospodni wiejskich. Celem tej szkoły jest przygotowanie do racjonalnej gospo-darki domowej i wychowanie obywatel-skie. Program nauczania obejmuje: sztukę gotowania potraw, umiejętność przyrząd-zania konserw i przetworów owoc-owych, sadownictwo, ogrodnictwo, pszcze-larstwo, krawiectwo domowe, hodowlę zwierząt i drobiu, pomoc weterynaryjną i lekarską w nagłych wypadkach, zdbni-cтво itd. Oprócz tego przyszłe gospody-nie przechodzą kurs nauki obywatelskiej, spółdzielczość, krajoznawstwa. Wychowa-nie fizyczne w zakładzie tym postawione jest na wysokim poziomie. Większość dziewcząt posiada POS. Do szkoły przy-jmowane są dziewczęta po ukończeniu 5 oddziałów szkoły powszechnej w wieku od 16 do 24 lat. Niewielka opłata mie-sięczna, wynosząca tylko 18 zł wraz z u-trzymaniem w internacie, pozwala nawet mniej zamożnym rodzicom czy opiekun-om kształcić swe córki na dzielne oby-wałełki i wzorowe gospodynie. Zakład ten pozostaje pod fachowym kierownict-wem p. inż. Marii Genuszcówny, kierow-niczki szkoły. Przy szkole znajduje się pięknie i wzorowo zagospodarowany ma-jątek, będący polem doświadczalnym.

Wszelkich informacji udziela kierow-nictwo szkoły, do którego należy się zwracać pod następującym adresem: Pań-stwowa Szkoła Przeposobienia Gospo-dni Wiejskich w Bereźnie, poczta Mir, pow. stołpecki.

Zdzisław Imbor.

BRASŁAWSKA

Wystawa rolnicza. Odbędzie się w Brasławiu dwudniowa wystawa rolnicza, w której wzięli udział uczestnicy konkur-sów przysposobienia rolniczego z całego powiatu brasławskiego. Wystawa dała obraz 10-letniej pracy w dziedzinie przysposobienia rolniczego w powiecie brasławskim. Frekwencja zwiedzających była b. duża.

W dniu 12 bm. rozpoczęła się w Zamo-szu 10-dniowy kurs dla przodowników przysposobienia rolniczego z powiatu brasławskiego, na którym przeszkoleni zostaną kierownicy przyszłorocznej akcji w dziedzinie przysposobienia rolniczego.

OZISNIEŃSKA

ŚWIĘTO POLICJI. — W Głębokiem i na terenie powiatu dziśnieńskiego Polcja Państwowa obchodziła dzień swego święta.

W dniu tym odbyły się nabożeństwa ża-łobne za spokój dusz policjantów poległych w obronie współobywateli.

Po nabożeństwie, odprawionym w koście-le parafialnym w Głębokiem, zostały wręczo-ne nagrody zawodnikom za korespondencyj-ne zawody strzeleckie, policyjny wielobój sportowy i zawody strzeleckie w maskach przeciwigazowych. Pierwszą nagrodę, ufundowaną przez starostę dziśnieńskiego, zdo-był przed. p. p. Józef Komorski. Szereg in-nych nagród Policyjnego Klubu Sportowego zdobyli: przed. Stanisław Piotrowski, st. post. Alojzy Gapski, st. post. Mateusz Dzie-

nie gliniane zbliżone do ceramiki sprzed kilku tysięcy lat.

Jednocześnie rozkopano w lesie koło wsi Kisiewo cztery kurhany, zawierające słowiańskie groby szkieletowe w jamie I na poziomie z XI — XII wieku. W gro-bach kobiecych znaleziono paciorki szkła-ne z pozłotą, sprowadzone z Syrii, branzolety, naszyjnik, pierścionki oraz naczy-nia, wyrabiane na kole.

Pracami kierowała dr Helena Cehak-Holubowiczowa [w].

RADIO

PIĄTEK, dnia 18 listopada 1938 r.

6.57 Pieśń por. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisaj. 8.15 Muzyka popularna. 8.50 Czytanka wiejskie: „Kapral Terefera” — gawęda Władysława Syrokomli. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Ze świata dzie-cięcego. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Koncert rozrywkowy. 14.00 Przerwa. 15.00 Zagadka historycz-na z audycja dla młodzieży. 15.26 Poradnik sportowy. 15.35 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik południowy. 16.00 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 Pieśni w wyk. Sergiusza Benonięgo. 16.50 Czy można kochać dziecko cudze jak własne — pogadanka. 17.05 Utwory Griega w wyk. orkiestry smyczkowej. 17.45 Audycja dla wsi. 1. „Zimowe żywienie zwierząt — pogadanka. 2. Jak gromada w Chomińcu zmienia swoje oblicze. 3. Na nule ludowa. 4. Poradnik rolniczy. 18.25. Wycieczki i spacery omówi E. Piotrowicz. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Wyzdrowiał” — słuchowisko. 19.10 O zmrzoku. — koncert, wie-czorny. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Muzyka z płyt. 21.00 Przerwa. 21.15 II część koncertu uroczystego ku uczczeniu lotew-skiego Święta Narodowego. Transmisja z Rygi (przez Wilno na Warszawę II). 22.15 Utwory salonowe. Ok. 22.30 Wiedza i książka: Dzieło zbiorowe uczonych polskich o uczonych Wschodu. 22.45 Muzyka z płyt. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakoncze-nie programu.

SOBOTA, dnia 19 listopada 1938 roku.

6.57 Pieśń. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program. 8.15 Muzyka popularna. 8.50 Czytanka wiejskie: „Kapitan Szperentyń” — gawęda Czesława Jankowskiego. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Popularny koncert symfoniczny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Małą skrzyneczkę dla dzieci wiejskich prow. Ciocia Hala. 13.20 Rządziej używane instrumenty solowe. 14.00 Przerwa. 15.00 „Tomcio Paluch na dnie morza” — audycja. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgł. Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 16.00 Dziennik południowy. 16.08 Wiadomości gospodar-cze. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Recital śpiewaczy Władysława Ladisa. 17.00 Poga-danka aktualna. 17.10 Audycja KKO 17.15 Nabożeństwo z Ostrej Bramy. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 Sobótka speakera — zapowiada Joanna Pickarska. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.15 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje infor-macyjne. 21.00 Muzyka taneczna. 21.50 Kon-cert. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostat-nie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakon-czenie programu.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCĘ

„Galazka rozmarynu” — Zygmunta Nowakowskiego w Teatrze Miejskim! Dziś, w piątek dn. 18.XI kapitałne widowisko Zyg-munta Nowakowskiego „Galazka rozmarynu”, ciesząca się od dnia premiery niesły-chanym powodzeniem na scenie Teatru Miejskiego. Dyrekcja Teatru zwraca uwagę, że przedstawienia rozpoczynają się punktualnie o godz. 20.

Jutro, w sobotę dn. 19.XI o godz. 20 „Galazka rozmarynu”.

Niedzielną popołudniówką w Teatrze Miejskim wypełni doskonała sztuka Keith Winter „Mariella” w reżyserii dyr. Kielanowskiego. Będzie to pierwsza popo-ludniówka tej interesującej sztuki, która wzbudziła tak wielkie zainteresowanie wśród szerokiego sfer teatralnych. Ceny popularne.

UWAGA! Dyrekcja Teatru Miejskiego po-daje do wiadomości, że po przedstawieniu „Galazki rozmarynu” — oczekują na P. T. Publiczność autobusy komunikacji miejskiej odchodzące w kierunku: Zwierzycza — linia Nr 1, ul. Kalwaryjskiej — Koszary — linia Nr 2 i ul. Antokołskiej — linia Nr 3.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

Występy J. Kulezyckiej. Dziś operetka Jarno „Krysia Ieńszczanka”. Janina Kul-czycka tworzy w niej tchnącą prawdą i urokiem postacią Krysia.

Popołudniówka niedzielna w „Lutni”. W niedzielę po południu po cenach propa-gandowych grana będzie operetka Abrahama „Bal w Savoy” z występem J. Kul-czyckiej. Rolę Tangolity gra Tatiana Masłowa.

„Ogniem i mieczem”. Teatr dla dzieci w 2 rocznicę zgonu wielkiego pisarza Hen-ryka Sienkiewicza 20 listopada o godz. 12.15 w niedzielę gra „Ogniem i mieczem”, wido-wisko według powieści pod tą samą nazwą. W widowisku biorą udział artyści Teatru „Lutnia” oraz studium baletowe J. Cieśle-skiego.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 17 listopada 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (ten za 1000 kg -co wag. st. zal.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand.	696 g/l	14.75	15.25
„ II	670	14.25	14.75
„ III	748	19.75	20.25
„ II	726	19	19.50
Jęczmień I	678/673 (kasz.)	—	—
„ II	649	14.75	15.25
„ III	620,5 (past.)	14.25	14.75
Owies I	468	15.50	16.—
„ II	445	—	—
Gryka	630	16.75	17.25
„	610	16.—	16.50
Mąka żytnia gat. I	0—50%	29.25	29.75
„	„ II 50—65%	26.25	26.75
„	„ III 65—70%	—	—
„	razowa do 95%	20.00	21.5
Mąka pszen. gat. I	0—50%	37.25	38.25
„	„ I-A 0—65%	36	37.—
„	„ II 30—65%	31.—	31.50
„	„ II-A 50—65%	23.50	24.—
„	„ III 65—70%	19.50	20.25
„	pastwana	15.—	16.—
„	ziemiannicza „Superior”	33.50	34.—
„	„Prima”	32.50	33.—
Otręby żytnie przem stand.		9.25	9.75
Otręby pszen. śred. przem. stand.		10.—	10.50
Wyka		17.—	18.—
Lubin niebieski		8.75	9.25
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.		45.—	45.50
Len trzepany Wolożyn		1560.—	1600.—
„	Horodziej	1860.—	1900.—
„	Traby	1540.—	1580.—
„	Młoty	13 0.—	1350.—
Len czesany Horodziej		2130.—	2170.—
Kądziel horodziejska		1560.—	1600.—
Targaniec moczony		650.—	690.—
„	Wolożyn	820.—	860.—

Zagadkowe kurhany sprzed kilku tysięcy lat

Badania archeologiczne koło Wołkołaty

W bieżącym tygodniu Muzeum Archeologii Prehistorycznej USB zakończyło tegoroczne badania na terenie gminy wołkołackiej, pow. postawskiego. W pobliżu Wołkołaty rozkopano dwa kurhany o konstrukcji i zawartości dotychczas nie spotykanej na Wileńszczyźnie. Kurhany te występują koło Wołkołaty na przestrzeni paru kilometrów kwadratowych. Dotychczas stwierdzono istnienie pięciu podobnych kopców, znajdujących się od siebie w odległości kilkuset metrów.

Jeden z rozkopanych kurhanów wysoki do 2 mtr posiadał obstawę z głazów w formie wieńca o promieniu 12 mtr. Pod nasypem z piasku znajdował się kopiec z dużych głazów i kamieni wysoki do 2 mtr o podstawie do 7 mtr. Pod kamieniami znaleziono grób ciałopalny, a wśród kości palonych skorupkę ze sznurowym ornamentem z okresu kamienia gładzonego. W drugim kurhanie o podobnej budowie znaleziono na palenisku, o ciekawej konstrukcji, obok grobu ciałopalnego, naczynie gliniane zbliżone do ceramiki sprzed kilku tysięcy lat.

Jednocześnie rozkopano w lesie koło wsi Kisiewo cztery kurhany, zawierające słowiańskie groby szkieletowe w jamie I na poziomie z XI — XII wieku. W grobach kobiecych znaleziono paciorki szkła-ne z pozłotą, sprowadzone z Syrii, branzolety, naszyjnik, pierścionki oraz naczy-nia, wyrabiane na kole.

Pracami kierowała dr Helena Cehak-Holubowiczowa [w].



Ostatni dzień „GRANICA”
WKRÓTCE

oczaruje całe Wilno, jak i cały świat

Deanna Durbin

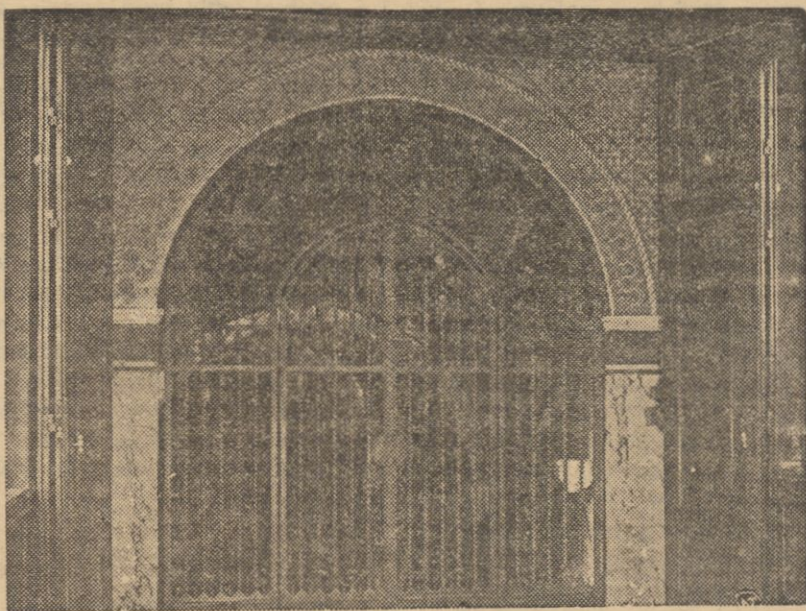
w radosnym filmie
Joe Pasternaka

„PODŁOTEK”



50-lecie Instytutu Pasteura

Koła naukowe, lekarskie społeczne stolicy Francji przygotowują się do uroczystego obchodu 50-lecia założenia w Paryżu słynnego Instytutu Pasteura, którego dobroczynne skutki dla ludzkości są powszechnie znane. Uroczyste otwarcie Instytutu Francji Sadi-Carnot, odbyło się 26 października 1888 r. Jubileusz został wyznaczony na 27 grudnia rb.



Instytut Pasteura w Paryżu. Wejście do krypty z grobem wielkiego dobroczyńcy ludzkości.



Rzut oka na laboratoria Instytutu Pasteura. Dział gruźliczo-badawczy.



Kupno i sprzedaż

OKAZYJNIE SPRZEDAM frak i smoking na wzrost mały. Poinformować się: tel. 24-97.

RÓŻNE

RYСУNKI i ilustracje do wydawnictw — opracowywanie i utwory. Od 3 zł. Wilno, skrytka listowa 185.

Sztuka podobania się

Mężczyzna, kiedy włoży świeżą koszulę, nowy krawat i spodnie z odprasowanym kantem ma wrażenie, że jest elegancki i zdobędzie każdą spotkaną kobietę. Kobieta wie dobrze, że nie wystarczy się modnie i elegancko ubrać, założyć lisa, umalować wargi i uśmiechnąć się kokieteryjnie. Wie dobrze, że o jej powodzeniu decydują cera i perfumy. I ma rację: to są te dwie rzeczy, które często decydują o życiowej karierze. I dlatego prawdziwie elegancka kobieta używa pudru i wody toaletowej FORVIL 5 Fleur, znanych i uznanych za najlepsze na całym świecie. (ARP).

HOTEL
„ST. GEORGES”
w WILNIE
Pierwszorządny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

LOKALE

POKÓJ z wygodami do wynajęcia dla solidnego. Mickiewicza 22—17.

POSZUKUJĘ 1—2 pokoiumeblowanych względnie nie — z absolutnie niekrepującym wejściem, z wygodami, w pobliżu ul. Zakretowej. Sub. pod „Doktor”.

Nauka i Wychowanie

DO MATURY i wszelkich egzaminów przygotowuję fachowo, szybko i tanio. Pojedynczo lub grupami. Pomoc w nauce (szkoła powszechna, gimnazjum, liceum). Adres w administracji.

LEKARZE

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurzzenkova
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
— ul. Jakuba Jasińskiego 1 a — róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA

Zofia Kubińska-Majewska
z długoletnią praktyką
przyjmuje codziennie
ul. Połocka Nr 1 m. 2.

LIDZKIE

SKLEP SPOŻYWCZY dobrze prosperujący w śródmieściu w Lidzie, odstąpię z powodu wyjazdu. Zgłoszenia: Piłsudskiego 17.

CASINO „Serce i szpada”

W roli głównej Conrad Veidt jako „Czarna śmierć” — mistrz szpady oraz Annabella jako siostra przywódcy rebeliantów. Film o imponującym rozmachu i wystawie. Nadprogram: DODATKI. Początek seansów o godz. 4-ej

HELIOS „ZEW PÓŁNOCY”

Wielka sensacja Romans atrakcyjny Dorothy Lamour w wielkim rewelacyjnym filmie reż. twórcy Bengall

SWIATOWID „GDY KWITNA, BZY”

Chrześcijańskie kino Ostatnie 3 dni Najpiękniejsza para Jeannette MacDonald i Nelson Eddy w najpiękniejszym filmie

KINO „ZNICZ Dziewczyna szuka miłości”

Dzisiaj. Najlepsza kreacja „Idealnej pary kochanków ekranu polskiego” T. Wiszniewskiej i M. Cybulskiego w wielkim eposie lotniczym

OGNIKO „Zaginiony horyzont”

Dzisiaj. — Największy film wszystkich czasów Reżyseria: FRANK CAPRA. W rol. gl. Ronald COLMAN, Jane WYAT i Inni

Kino MARS „Zdobycy Marokka”

Dzisiaj. Genialny tragik Harry Baur w rewelacyjnym dramacie egzotycznym p.t.

Jerzy Mariusz Taylor

94

Czciciele Wotana

— Niemiec? — rzuca słabo Alfred.
I słyszy natychmiast energiczne a zarazem pełne jakiegoś dziwnego oburzenia zaprzeczenie:
— Niemiec? O, nie, drogi przyjacielu! Już nie. Już tylko Polak. Na zawsze Polak.

EPILOG.

To, o czym autor chciałby teraz opowiedzieć, uważając, że czytelnikowi należą się jeszcze pewne wyjaśnienia, dzieło się w rok później, a ściślej rzecz biorąc — w piętnaście miesięcy po wypadkach opisanych w rozdziale ostatnim.

Był ciepły i słoneczny poranek wrześniowy, kiedy droga, wiodąca wśród pól ładnie zoranych, a częściowo zieleniejących gęstą i świeżą runią oziminy, jechało wolno owarte auto.

Przy kierownicy siedział jasnowłosy mężczyzna w sportowym garniturze, mając po prawej ręce młodą kobietę, rozglądającą się po okolicy wesoło i z zaciękawieniem.

— Zatrzymaj, Zyg — poprosiła. — Zdaje się, że jesteśmy już na miejscu.

Mężczyzna spełnił prośbę towarzyski, i samochód zatrzymał się tuż przy mostku, przerzuconym ponad kanałem, najwidoczniej przeprowadzonym tu w celach melioracyjnych. Oboje rozglądali się przez jakiś czas. On w skupieniu, uważnie, z namarszczonymi brwiami, ona z takim zdziwieniem, jakby tę miejscowość widziała po raz pierwszy.

— Nie poznajesz, Anko? — zauważył z uśmiechem mężczyzna.

— Prawie że nie poznaję — przyznała. — Gdyby

nie ten mostek, gdyby nie stary dąb nad Wisłą i gdyby nie ten zapuszczony cmentarz...

— Tak, to wszystko, co zostało z kolonii Na Grobli — powiedział mężczyzna i w tej chwili wargi jego ściągnęły się z wyrazem zawziętości. — Stary dąb i równie stary cmentarz. Wiesz przecież, że księżę wykupił od kolonistów ich grunta. Musieli mu dać przy tym uroczystą obietnicę, że wyjadą natychmiast do Niemiec. Dotrzymali tej obietnicy, ale wiesz, co zrobili przedtem?

— Widzę tylko, że nie ma ani jednego domu. Ani śladu zabudowań. Nie ma nawet kościoła. O tam — wskazała ręką. — Tam stała szkoła, w której uczyli się dzieci kolonistów. Teraz nie, tylko pola, pola i pola.

— Otóż to właśnie — uśmiechnął się mężczyzna. — Koloniści wyemigrowali rzeczywiście, dotrzymali solidnie swego zobowiązania. Postanowili jednak, że nie pozostawiają tu nic, co do nich należało. Wiedzieli przecież, że musi to w spadku po nich przypaść gospodarzom polskich wsi okolicznych, pomiędzy których młody pan Ostrogski rozparcelował ich grunta, a których oni zawsze nienawidzili. W przeddzień wyprawki więc, a wyprawdzali się wszyscy razem gromadnie, w każdym domu poczyniono różne dziwne przygotowania. Znoszono jakieś blaszanki, jakieś worki, w których, jak się potem okazało, były szmaty. Nazajutrz cały dzień odbywała się wyprawdzka. Jechali wozami, na które naładowali cały dobytek, pędzili konie i krowy. Ostatni odjechał stary Wilhelm Ernin z pastorem Michelsem. Zdawało się, że kolonia opustoszała doszczętnie. Było już dobrze po zmierzchu, kiedy sąsiedzi, którzy zbiegli się tłumnie popatrzyć, jak emigrują Niemcy, rozeszli się do swych domów. I nagle z najbliższej wsi — pamiętasz pewnie, nazywa się tak śmieśniesz, Piekielek — poszedł alarm, że kolonia Na Grobli się pali.

Z ust młodej kobiety wyrwał się lekki okrzyk oburzenia.

— Ach, niegodziwcy. Spalili wszystko przed odejściem.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169;
Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze,
Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Stolin,
Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emili Plater 44,
Równe—3 Maja 13, Wołkowysk—Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redak. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.